Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. PIATEK, 18-GO WRZEŚNIA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 255

Proces b. więźniów brzeskich

odbędzie się w końcu października lub w pierwszych dniach listopada. — Akt oskarżenia jest już gotów.

Oskarżonym grożą kary do 15 lat ciężkiego więzienia.

Warszawa, 17 września

Po zakończeniu wielomiesięcznego śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego Demanta przeciwko 11 posłom na sejm członkom PPS i Klubu Ludowego, sporządzono wreszcie akt oskarżenia przeciwko nim. Wszyscy oskarżeni osadzeni byli w swoim czasie w więzieniu w Brześciu. Lista oskarżonych z art. 100 i 101 kod. kar. obejmuje 11 osób, a mianowicie: Norbert Barlicki, dr. Herman Liberman, Stanisław Dubois, Władysław Mastek, dr. Adam Prager, Adam Ciołkosz, dr. Władysław Kiernik, Wincenty Witos, Kazimierz Bagiński, dr. Józef Putek i Józef Sawicki.

Akt oskarżenia przeciwko byłym 11 więźniom brzeskim sporządzony został przez wiceprokuratorów warszawskiego sądu okręgowego Rauzego i Grabowskiego i wczoraj został przesłany do 8-go wydziału karnego sądu okręgowego w Warszawie. Termin rozprawy przeciwko 11 oskarżonym nie został jeszcze wyznaczony. W każdym razie powtarzamy pogłoski, które wskazują, że termin olbrzymiego procesu tego wypadnie na koniec października lub listopada r. b.

W ciągu dni najbliższych zbiora się członkowie 8-go wydziału karnego na posiedzenie gospodarcze, na którem wyznaczą termin rozprawy.

Komplet sądzący nie jest oczywiście jeszcze wyznaczony, natomiast oskarżenie wnosić będą prawdopodobnie autorzy aktu oskarżenia wiceprokuratorzy Rauze i Grabowski.

Akt oskarżenia będzie mógł być opublikowany dopiero w przededniu procesu, ale wiadomo, że

WSZYSCY OSKARŻENI POCIĄGNIĘCI SĄ DO ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA WSPÓŁUDZIAŁ W ZNANYM KONGRESIE „CENTROLEWU" W KRAKOWIE,

i za współautorstwo antypaństwowej uchwały przyjętej na tym kongresie.

Art. 100 i 101 k. k. GROŻĄ KARAMI OD LAT 10 DO 15 za przygotowywanie zamachu na ustalony ustrój państwa polskiego, jeżeli celem zamachu było usunięcie przemocą członków rządu i zastąpienie ich przez inne osoby. Wydaje się, że art. 100 k. k. mówiący o winie zamachu będzie miał w stosunku do 11 oskarżonych mniejsze zastosowanie, natomiast zastosowanie znajdzie art. 100 k. k., mówiący o przygotowaniach do zbrodni zamachu stanu.

Art. 101 przewiduje kary ciężkiego więzienia do lat 10. Wydaje się, że proces 11 więźniów brzeskich będzie największą sensacją polityczną jesieni roku bieżącego.

Bunt floty angielskiej trwa.

W armji lądowej i policji również daje się zauważyć fala niezadowolenia.

Wypadki na Atlantyku przekreślają wielkie tradycje marynarki W. Brytanji.

Londyn, 17 września.

Gabinet rozpatrywał na posiedzeniu nadzwyczajnem sprawę zajść, które wydarzyły się w eskadrze atlantyckiej.

„Daily Herald" donosi, że również sytuacja w armji lądowej i policji jest dość poważna, ponieważ niezadowolenie, spowodowane zniżką poborów, przybrało znaczne rozmiary.

„Morning Post" pisze, że smutne wydarzenia w marynarce angielskiej winny być zakwalifikowane jako bunt i stanowią ciężkie przekroczenia wielkich tradycyj floty angielskiej.

„Daily Mail" stwierdza, że załogi pewnych angielskich okrętów wojennych przyczyniły się przez swe postępowanie do poderwania zaufania zagranicy do Anglji i jej kredytów. Nieposłuszeństwo wobec instrukcji rządu w chwili obecnej kryzysu jest nie mniejszem przestępstwem, niż odmowa posłuszeństwa podczas wojny.

„Times" nie zajmuje żadnego stanowiska wobec wypadków we flocie.

Dzienniki podnoszą poza tem, że ma rynarze zbuntowanych załóg nie ulegli podszeptom agitatorów bolszewickich. Wśród załóg eskadry śródziemnomorskiej panuje całkowity pokój.

Londyn, 17 września

Dopiero na podstawie wczorajszych sprawozdań można wywnioskować, iż zaburzenia w marynarce wojennej mają charakter znacznie poważniejszy, aniżeli pierwotnie przypuszczano. Wprawdzie lord admiralicji, którym jest dawny minister spraw zagranicznych, Austin Chamberlain usiłuje wpływać uspakajająco na opinję publiczną, nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że cała akcja protestu przeciwko obniżce żołdu właściwie dopiero się rozpoczyna.

Jak dalece z powagi sytuacji zdaje sobie sprawę admiralicja, wynika z faktu, że cała flota atlantycka, która znajdowała się blisko Szkocji na manewrach, została odwołana do odpowiednich portów macierzystych.

Okazuje się, iż najbardziej niezadowoleni ze zmniejszenia poborów z 4 do 3 szylingów dziennie są marynarze żonaci, którzy muszą ponosić znaczne sumy na koszty utrzymania rodzin szczególnie, że dodatki na to utrzymanie zostały również znacznie obcięte.

Nowe wybory w Anglji mogą zachwiać walutę.

Londyn, 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Niektóre odłamy prasy konserwatywnej z „Timesem" na czele wysuwają konieczność szybkiego odbycia wyborów, aby dać obecnemu rządowi oparcie w formie mandatu ogólno - narodowego. Dziennik! te występują z projektem utworzenia w tym celu bloku rządowego pod nazwą partji narodowej, której podstawą byłoby porozumienie konserwatywno - liberalne pod patronatem Mac Donalda w sprawie ceł ochronnych.

Prasa liberalna natomiast, jak również zbliżony obecnie osobiście do Mac Donalda, naskutek pouinego porozumienia z Rothermerem, „Daily Mail" występuje stanowczo przeciwko wyborom, uważając, że odbycie ich byłoby ryzykowne ze względu na sytuację finansową oraz twierdząc, że wybory zachwiałyby stabilizację funta.

W kołach rządowych myśl odbycia rychłych wyborów na platformie narodowej nie znajduje wielu zwolenników.

Kryzys jeszcze się pogłębił —

oświadczył francuski minister przemysłu i handlu w Genewie.

Genewa, 17 września.

Materję obrad dzisiejszego porannego posiedzenia komisji II-ej zgromadzenia Ligi narodów (dla spraw ekonomicznych) oddaje najlepiej wygłoszone w toku dyskusji przemówienie francuskiego ministra przemysłu i handlu p. Rolina.

Min. Rolin wychodzi z założenia, że w dzisiejszym stanie kryzysu ekonomicznego świata są potrzebne natychmiastowe i doraźne środki zaradcze. Nie można obradować tak, jakby przed nami były jeszcze całe lata pracy. Mamy zaledwie kilka miesięcy do dyspozycji. Natężenie kryzysu nietylko nie słabnie, lecz przeciwnie, należy przewidywać zwiększenie się i pogłębienie kryzysu, a co za tem idzie, zwiększenie się bezrobocia.

Nie wolno działać zapóźno. Minister Rolin widzi rozwiązanie choć częściowe, zwłaszcza dla państw Europy środkowej i wschodniej w przyjściu z pomocą państwom, należącym do tej części Europy w umożliwieniu im zbytu płodów rolnych przez danie taryf preferencyjnych krajom, eksportującym płody rolne tak, aby sprzedawać je po cenach opłacających się, a nie, jak dotychczas, po cenach poniżej kosztów produkcji.

Tylko w ten sposób można podtrzymać doraźnie sytuację ekonomiczną państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej i w ten sposób podnieść ich siłę kupna. Przewiduje następnie min. Rolin różne ewentualności w obniżeniu taryf preferencyjnych i ceł. Na zakończenie mówca zgłosił imieniem rządu francuskiego projekt rezolucji w sprawie wykonywania większych robót publicznych na terytorjach europejskich i pozaeuropejskich, przyczem rezolucja przewiduje powołanie przez radę Ligi narodów specjalnego komitetu studjów, któryby zajął się zbadaniem konkretnych propozycyj rządów w tym kierunku pod względem celowości i produkcyjności proponowanych robót publicznych.

Następna rezolucja przedłożona przez min. Rolina, wychodząca z założenia, że jest już najwyższy czas zastosować jakieś środki dla ulżenia sytuacji ekonomicznej świata i że konieczność pod tak szczęśliwą gwiazdą rozpoczętych międzynarodowych porozumień ekonomicznych, stawiających dogodne warunki dla stopniowego niwelowania barjer celnych — została uznana przez wszystkie państwa, wyraża życzenie, aby wszystkie rządy dały pełną pomoc w swoich państwach wytwórcom, dążącym do tego celu.

Wielka inicjatywa Polski

w sprawie rozbrojenia moralnego.

Genewa, 17 września.

Dowiadujemy się, że min. Zaleski w ciągu dnia dzisiejszego t. j. w piątek 18 b. m. przedłoży Sekretarjatowi Generalnemu Ligi narodów memorjał, w którym podejmując swoją poprzednią inicjatywę w sprawie rozbrojenia moralnego, przedstawi swój punkt widzenia na tę sprawę, która, zdaniem delegacji polskiej, powinna wejść jako jeden z najważniejszych problemów pod obrady przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Uporządkowanie podatków.

Zapowiedziane reformy podatkowe wkraczają na realne tory.

Sejm zostanie zwołany w październiku.

Warszawa, 17 września.

Wczorajsze posiedzenie rady ministrów, na którem przyjęto dalszy szereg ustaw dodatkowych a przedewszystkiem projekt ustawy o opodatkowaniu piwa i wszelkiego gatunku win a mianowicie owocowego, gronowego i rodzynkowego — nie zakończyło jeszcze serji posiedzeń rady ministrów przed zwołaniem sesji sejmu.

W końcu b. tygodnia jak jeszcze w przyszłym tygodniu rada ministrów zbierze się ponownie dla przyjęcia długiej listy nowych projektów ustaw przygotowywanych na sesję sejmu.

Wśród tych projektów ustaw

NAJWAŻNIEJSZE SĄ USTAWY PODATKOWE,

wprowadzające na realne tory dawno już zapowiedziane i przygotowywane reformy podatkowe.

Pozatem rząd przedstawi sejmowi cały szereg innych projektów ustaw a między nimi projekt ratyfikacji pożyczki dla rozbudowy sieci telefonicznej w Polsce.

Pożyczkę tę otrzyma ministerstwo przemysłu i handlu od angielskiego towarzystwa Generale Telephone Trust Co. Ltd. Liverpool.

, uchwalono zmiany w obowiązującej dotychczas procedurze karnej. Jak się dowiadujemy, zmiany te idą w dwuch kierunkach: 1) przyśpieszenia tempa przeprowadzania procesów karnych i 2) zmniejszenia wydatków skarbu państwa, związanych z procesem.

Między innemi zniesiony ma być przepis procedury, przewidujący obowiązek sędziego do sprowadzania każdego świadka, podanego przez strony, chociażby mieszkał jaknajdalej i opłacania kosztów jego podróży.

Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono również trzy projekty ustaw, związane z akcją łagodzenia skutków bezrobocia.

Jak się dowiadujemy, jedna z projektowanych ustaw zwolnić ma od podatku cukier, przeznaczony na cele dożywiania dzieci w szkołach, przedszkolach i ochronkach w czasie do 1 lipca 1932 r. Cukier ten pobierany będzie w cukrowni przez komitety pomocy dla bezrobotnych.

DEKRET, ZWOŁUJĄCY SEJM, SPODZIEWANY JEST 2 PAŹDZIERNIKA.

P. marszałek Świtalski odbyć ma dziś decydującą konferencję z premjerem Prystorem dla ustalenia terminu pierwszego posiedzenia sejmu.

Na konferencji tej mają być ustalone również wytyczne dla prac sesji, która od początku października

CIĄGNĄĆ SIĘ BĘDZIE PRZEZ PÓŁ ROKU DO POCZĄTKU KWIETNIA.

Niezależnie od tej narady p. marsz. Świtalski odbył już szereg konferencyj zarówno w prezydjum rady ministrów, jak w poszczególnych ministerjach nad projektami ustaw, które rząd zamierza przedstawić sejmowi.

Szajka nieuchwytnych bandytów

wpadła wreszcie w ręce policji.—Niebezpiecznych zbirów ujęto w Nowej Wsi

Katowice, 17 września.

W ostatnich czasach na terenie powiatu rybnickiego **nieuchwytna szajka bandycka dokonywała systematycznych napadów.** Z bronią w ręku teroryzowała ona napotkanych na szosach przechodniów, poczem ograbiała ich z wszystkich posiadanych przedmiotów i znikała. **Wszelki ślad po bandytach ginął, tak że schwytanie ich było bardzo trudne.**

W dniu 7 b.m. sprawcy ci napadli na posterunkowego policji pod miejscowością Dąbrówka. W chwili, gdy posterunkowy chciał wylegitymować jednego z zatrzymanych, towarzysze jego rzucili się na policjanta, pobili go, rozbroili, poczem zbiegli. W dniu 26 sierpnia ci sami sprawcy dokonali napadu na listonosza Dyrdusia z Orzesza, któremu zrabowali 150 zł,; 11 b. m. dokonali oni z bronią w ręku napadu na szosie Orzesze—Bujaków na woźnicę Wincentego Mołota, któremu zrabowali tylko 5 papierosów „Rarytasów".

Żmudne dochodzenie policyjne zostało wreszcie uwieńczone pomyślnym rezultatem i oto **w dniu wczorajszym policja dowiedziała się, że cała szajka zebrała się w knajpie w Nowej Wsi.** Wysłano tam niezwłocznie posterunkowych policji, którzy wszystkich bandytów ujęli.

Skutych w kajdany sześciu opryszków odstawiono do urzędu śledczego, gdzie ich wylegitymowano.

Bandytami okazali się 34-letni murarz z Warszawy Wilhelm Betko vel Kopłan—Pożek, 29-letni Eljasz Żołędź, murarz pochodzący z Woronowic powiatu słonimskiego, gdzie posiada 18 dziesięcin ziemi, 23-letni Jan Zidera, kowal z powiatu rybnickiego, 26-letni Karol Krzyżowski z Orzecza, 24-letni Mieczysław Switała z Częstochowy, zamieszkały ostatnio w Świętochłowicach, oraz Paweł Gerzok, lat 22 z Orzecza. Ponieważ napad na Mołota dokonany był w dniu 11 b.m. a więc już po ogłoszeniu ustawy o sądach doraźnych, **aresztowani staną niebawem przed sądem doraźnym.**

Miljon worków kawy

zniszczono w Brazylji

Rio de Janeiro, 17 września.

W związku z nadzwyczajnym urodzajem kawy za zgodą rządu zostały zniszczone wielkie zapasy tegorocznych zbiorów, aby nie obniżyć cen światowych rynków tego artykułu. Do dnia 1 sierpnia zatopiono w morzu, względnie spalono około miljona worków kawy.

Nowe skargi ukraińskie.

Genewa, 17 września.

Genewski dziennik socjalistyczny „Le Travail" podaje, że do Ligi narodów zostały złożone nowe skargi mniejszości ukraińskiej w Polsce, tyczące się traktowania kleru grecko - katolickiego. Jednakowoż Sekretarjat rady Ligi narodów odrzucił te skargi a limine.

Ks. Starhemberg zostanie wypuszczony na wolność.

Wiedeń, 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Neues Wiener Tageblatt" donosi z Linzu, że prokuratura zamierza po przestudjowaniu materjału skonfiskowanego w mieszkaniu ks. Starhemberga wypuścić uwięzionego księcia Starhemberga na wolność. Wbrew wczorajszym doniesieniom dzienników dr. Pfriemer nie wyjechał do Włoch, lecz pozostaje nadal w Maryborze.

Dr. Pfriemer otrzymał od władz jugosłowiańskich warunkowe pozwolenie na pobyt w Jugosławji.

20 małych okrętów zatonęło

w portach meksykańskich

Vera Cruz, 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Skutkiem huraganu, który szalał w zatoce Meksykańskiej, zatonęło tutaj w porcie 20 małych okrętów. Huragan przesunął się w kierunku Pacyfiku. Panuje tu obawa o los licznych statków rybackich, które znajdowały się z całą załogą na pełnem morzu w czasie huraganu.

Briand nie lubi owacyj

Paryż, 17 września.

Briand powrócił wczoraj wieczorem do Paryża. Minister spraw zagranicznych wraz ze swem otoczeniem wysiadł z pociągu w odległości 60 klm. od Paryża, celem uniknięcia manifestacji na dworcu. Drogę tę odbył Briand , automobilem.

Dziś odbędzie się w pałacu Elizejskim rada ministrów z udziałem Brianda, który następnie uda się do Cocherel, gdzie zabawi aż do chwili swego odjazdu do Berlina.

Miklasch—kandydatem na prezydenta Austrji.

Wiedeń, 18 września.

Prezydent Miklasch oświadczył przedstawicielowi stronnictwa chrześcjańsko-społecznego, że przyjmuje zaofiarowaną mu kandydaturę na prezydenta republiki. Wybory odbędą się 18-go października.

Manewry w Sowietach

Moskwa, 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś 18 b. m. rozpoczynają się pod Moskwą wielkie manewry oddziałów wojskowych moskiewskich. Oprócz wojska w manewrach biorą udział zmilitaryzowane oddziały komsomołowców „Awiochim". Również w manewrach weźmie udział „Autodor" i rosyjski czerwony krzyż. Manewry są pomyślane jako minjatura prawdziwej wojny, która zdaniem kół sowieckich jest nieunikniona, niewiadomo tylko kiedy wybuchnie.

Roboty publiczne.

W planowanej przez czynniki rządowe akcji niesienia pomcy bezrobotnym, na specjalną naszą uwagę, na specjalne wyróżnienie zasługuje jeden punkt programu: **ściąganie zaległych podatków w naturaljach** i udzielanie w tej właśnie postaci zasiłków bezrobotnym.

Otóż — gdy wzmiankowany projekt omawiany był w swojm czasie na konferencji ze sferami Lewjatana, jeden z uczestników konferencji (jeśli nas pamięć nie myli—p. Natanson) rzucił myśl śmiałą, nową i oryginalną: myśl powiązania wzmiankowanej akcji pomocy bezrobotny z wielkim na szeroką skalę zakrojonym, **planem robót publicznych.**

Nazwaliśmy tę myśl „śmiałą, nową i oryginalną" — aczkolwojek przecież koncepcja zatrudnienia bezrobotnych przy robotach publicznych jest tak stara jak świat i z impetywną siłą narzuca się każdemu przy najelementarniejszem zastanowieniu się nad problemem bezrobocia.

I rzecz dziwna: **ta właśnie koncepcja** najprostsza, najelementarniejsza, najbardziej w oczy się rzucająca była zawsze w okresach kryzysów i depresji gospodarczych — **właśnie najbardziej trudną do zrealizowania!**

Ilekroć w ciągu całego ubiegłego i obecnego stulecia, w okresie wczesnego i w okresie wysokiego rozkwitu kapitalizmu, przychodziły te czarne godziny — ery, lata i miesiące, każdy rytm produkcji słabnąć poczynał, kiedy przy przepełnionych składach i magazynach najokropniejsza nędza wśród pracujących się szerzyła — tylekroć i zawsze rozlegało się żądanie „robót publicznych" — robót dla społeczeństw tak potrzebnych, tak pożytecznych—a mogących umniejszyć biedę wśród najbiedniejszych. Ale w okresach takich z matematyczną ścisłością, wszędzie i zawsze powtarzało się takie zjawisko — że **właśnie wtenczas** roboty publiczne nie mogły być podejmowane, gdyż **stan finansów publicznych**, zrośniętych ściśle z ogólnym stanem gospodarczym, był conajmniej równie jak ten ostatni, jeśli nie bardziej jeszcze — opłakany.

O tem, że za pracę ludzką możnaby inaczej, niż pieniędzmi płacić — o tem, że możnaby poplątany i mało przejrzysty węzeł kwestji monetarnej poprostu przeciąć, dając ludziom za pracę — żywność, opał i inne artykuły pierwszej potrzeby — o tem się nigdy i nigdzie nie mówiło, a bodaj-że i nie myślało.

Kto wie — czy ten najprostszy i najgenjalniejszy z wynalazków techniki organizacyjnej nie będzie dopiero zdobyczą jakiejś dalszej fazy ewolucji gospodarczej?

Na tem większe uznanie zasługuje fakt, że jeden z przedstawicieli tej właśnie sfery społecznej, któranajbardziej przywiązaną jest do pojęć **klasycznej ekonomji**—zdobył się na myśl tak — rzeklibyśmy — wprost rewolucyjną w dziedzinie naszej dotychczasowej ekonomiki...

Ale — przechodząc do **praktycznej strony** omawianego problematu — w jakiż to sposób **zrealizować konkretnie** omawiany projekt?

Sądzimy, że zarówno **zmagazynowanie** jak dystrybucję artykułów pierwszej potrzeby przedstawia pewne trudności techniczne, które jednakże przy większej lub mniejszej ilości talentu **organizacyjnego** możnaby mniej lub więcej udatnie przezwyciężyć!

Wyobraźmy sobie naprzykład — że bezrobotni, zatrudnieni przy robotach publicznych, mogliby stosownie do wysokości wyznaczonej stawki pieniężnej —otrzymywać **równowartościowe talony** na artykuły pierwszej potrzeby, według, — w pewnych granicach — wolnego wyboru.

By talony takie **nie były odsprzedawane**, możnaby je zrobić nawet imiennemi...

Jako roboty publiczne **nasuwa się** w pierwszym rzędzie — **naprawa dróg publicznych**, będących w tak okropnym stanie w całej Polsce, a w szczególności dookoła tych wielkich ośrodków przemysłowych, w których równocześnie jest najwięcej bezrobotoonych.

Zanim będziemy w stanie pozwolić sobie w Polsce na przebudowę wszystkich dróg na nowoczesne asfaltowane i bitumizowane szosy — trzeba je narazie utrzymać w jakimś znośnym, choć prymitywniejszym stanie. A do tego nie potrzeba żadnych wielkich nakładów pieniężnych na **materjał!** Trochę szabru tłuczoneogo, trochę kamienia, piasku i t. p. zwiezionego — wszystko to reprezentuje prawie żywą ludzką pracę fizyczną, za którą można zapłacić — naturaljami!

Zresztą — i koksownie, i huty, i cementownie polskie mają napewno niejeden zaległy podatek, za który również mogłyby zapłacić pierwszorzędnym materjałem drogowym.

Zbarakowanie robotników i rozrzucenie punktów dystrybucyjnych na dłuższych odcinkach dróg przedstawia niewątpliwe spore trudności techniczne, które jednakże—jak z całym naciskiem podkreślamy — przy pewnym nakładzie **wysiłku organizacyjnego** — nie są nieprzezwyciężone!

A czyż poza naprawą dróg niema już w Polsce żadnego innego objektu robót publicznych? Zdaje się nam, że instytucje komunalne mogłyby w wielkich miastach dokonać tysiąca najrozmaitszych robót— **płacąc za wszystko również naturaljami** (kredyt ze skarbu lub również ściągnięcie analogiczne danin komunalnych in natura).

Najpoważniejszy kontr-argument, że roboty publiczne **nie mogą być wykonywane zimą**, jest tylko **częściowo słuszny!**

Przedewszystkiem tylko kilka miesięcy w roku i tylko przy wyjątkowo mroźnych zimach wyklucza możliwość **otwartych** robót publicznych.

Jak słusznie zaznaczył wzmiankowany projektodawca na konferencji gospodarczej i **wtenczas nawet istnieją** możliwości robót publicznych z dziedziny **przygotowywania materjałów** (kopanie gliny, wyrób cegieł i t. p.) do otwartych robót budowlanych.

Postępy techniki budowlanej, przekształcające budownictwo w pewnego rodzaju **montaż** przemysłowo przygotowanych elementów budowli otwiera — oczywiście — w tej dziedzinie zupełnie nowe perspektywy: ale to są rzeczy dla nas dzisiaj jeszcze niedostępne.

Pozostając nawet w ramach ciaśniejszych możliwości — **przy wielkim nakładzie wysiłku organizacyjnego** — możnaby istotnie przeprowadzić w Polsce systemem zapłaty naturalnej, wielkie roboty publiczne — przekształcające oblicze kraju, a zarazem umniejszające nędzę ludzką.

X.

W Styrji sytuacja nadal naprężona

Policja likwiduje składy broni heimwehry.—Krwawe starcia między socjalistami i komunistami

Wiedeń, 17 września.

Podczas rewizji w lokalu heimwehry znaleziono przeszło 70 karabinów i 25 rewolwerów. Według doniesień z Seegraben w Styrji znaleziono tam również tajny magazyn broni heimwehry. Skonfiskowano 140 karabinów wojskowych oraz wielką ilość amunicji i broni białej.

We środę aresztowano w Styrji jeszcze 15 osób. Z pośród osobistości aresztowanych w Klosterneuburg koło Wiednia 50 stawiono przed sądem krajowym.

Dziennik „Reichspost" donosi, że w Bruck an der Mur, Kapfenburg i Judenburg i innych miejscowościach Górnej Styrji doszło do krwawych starć pomiędzy socjalistami a komunistami. Zajścia przybrały dość groźny charakter, co spowodowało zawezwanie kompanji strzelców alpejskich. W Bruck socjaliści i komuniści chcieli nie dopuścić bezrobotnych, należących do hemwehry, do urzędu, gdzie wypłacają zasiłki.

Na tropie sprawców katastrofy

kolejowej pod Budapesztem

Budapeszt. 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pewien bezrobotny szofer doniósł policji, że zwracali się do niego dwaj osobnicy, proponując mu za drobnem wynagrodzeniem wzięcie udziału w zamachu kolejowym. W związku z tem policja wyśledziła i aresztowała 2 osobników, obu członków partji komunistycznej. W czasie rewizji w mieszkaniach aresztowanych znaleziono mapy i plan sytuacyjny mostu kolejowego w pobliżu Budapesztu, na marginesie którego były ołówkiem zaznaczone formuły chemiczne materjałów wybuchowych.

Budapeszt. 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś odbył się w Budapeszcie pogrzeb 19 ofiar katastrofy w Bia Torbagl. W pogrzebie wzięło udział kilkanaście tysięcy osób. Wzięli w nim udział również premjer hr. Karoly jako zastępujący regenta, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny i liczni dostojnicy. Nabożeństwa żałobne zostały odprawione przez trzech duchownych ponieważ między ofiarami katastrofy znajdują się katolicy, ref. - ewangielicy i żydzi. W czasie uroczystości pogrzebowych bito we wszystkie dzwony kościelne, zaś ruch kołowy został wstrzymany przez pięć minut na znak załoby.

Stronnictwa polskie w Czechach

przygotowują się do wyborów.

Morawska Ostrawa, 17 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Poszczególne stronnictwa polskie w Czechosłowacji wystawiły wprawdzie, w związku z mającemi się odbyć wyborami gminnemi, oddzielne listy wyborcze, porozumiały się jednak całkowicie co do łączenia list polskich po wyborach, celem uniknięcia straty resztek głosów polskich.

Mniejszościowa prasa polska wszystkich odcieni polityczných podkreśla z zadowoleniem tę solidarność i zapowiada daleko idącą współpracę.

SPORT

Pierwsze spotkania

o tytuł mistrza klasy C.

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się w okręgu łódzkim spotkania footbalowe o tytuł mistrza klasy C.

Do rozgrywek o tytuł mistrza w tej klasie dopuszczone zostały drużyny: Kruscheender, Geyer, Kolejowy K. S. i Sokół Zduńska Wola. W pierwszej rundzie zmierzą się Geyer z Sokołem i Kruscheender z Kolejowym KS.

W. K. S. — Makkabi

Towarzyski mecz piłkarski

W nadchodzącą sobotę rozegrane zostanie na boisku WKS-u towarzyskie spotkanie piłkarskie między zespołami WKS i Makkabi Pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwo Makkabi w stosunku 1:0.

Wielki turniej

koszykówki żeńskiej w Łodzi

W przyszłą sobotę i niedzielę dnia 26 i 27 bm. odbędzie się w Łodzi turniej koszykówki żeńskiej o mistrzostwo Polski organizowany przez drużynę IKP. W ciągu obu dni rozegrane zostaną następujące spotkania: IKP — Cracovia, AZS (Warszawa) — Sokół (Grudziądz), IKP — AZS, Sokół — Cracovia, IKP — Sokół i AZS — Cracovia.

Reprezentacja Polski

na mecz z Czechosłowacją

Reprezentacja lekkoatletyczna Polski na mecz kobiecy z Czechosłowacją ustalona została następująco: Breuerówna, Sikorzanka, Manteuflówna, Orłowska, Szusasówna, Świderska, Freiwaldówna, Schabińska, Kwaśniewska, Janowska, Lewinówna, Konopacka i Weissówna.

W.K.S. i Ł.T.S.G.

grają w niedzielę na boisku WIMY

Jak się dowiadujemy organizatorom imprezy sportowej na boisku WIMY w niedzielę udało się pozyskać dwie czołowe drużyny piłkarskie w klasie A: ŁTSG i WKS, które zmierzą swe siły. Pozatym program przewiduje spotkanie w koszykówce żeńskiej między IKP a Zjednoczone mecz hazeny między drużyną WIMA a kombinowanym zespołem Zjednoczone — Geyer oraz zawody lekkoatletyczne.

Epilog skandalu

Ł.T.S.G.—Hakoah

W związku z głośnym zatargiem między klubami ŁTSG i Hakoah, Zarząd ŁOZPN-u po zbadaniu całokształtu sprawy i stwierdzeniu, że zainteresowane towarzystwa wprowadziły do finałowych rozgrywek o mistrzostwo antagonizm, nie przebierając w środkach dla zdobycia tytułu mistrza, dowodem czego były wystąpienia niektórych członków obu klubów i wciągnięcie do konszachtów nawet zawodników, uznać musiał takową działalność za wysoce szkodliwą dla sportu oraz wpływającą demoralizująco na młodych zawodników i postanowił: 1) **pozbawić piastowania mandatu wiceprezesa Hakoahu p. Szwejcera na przeciąg jednego roku, 2) zdyskwalifikować zawodników ŁTSG Lassa i Hylę na przeciąg 6 miesięcy z zawieszeniem kary na przeciąg jednego roku.**

W ten sposób zakończony został głośny skandal sportowy między towarzystwami ŁTSG i Hakoah.

Nurmi i Cochet w Warszawie

Dziś pierwszy występ słynnego francuza

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy słynny biegacz fiński Paavo Nurmi, który zmierzy się w sobotę z Kusocińskim w biegu na 5 klm. Wraz z Nurmim przybył również do Warszawy jego rodak Larva, który walczyć będzie z Petkiewiczem na przestrzeni 1500 mtr. Dziś w godzinach porannych przybywa do stolicy mistrz tenisa Henri Cochet.

Pierwszy mecz Cocheta w Polsce odbędzie się jeszcze w dniu dzisiejszym Cochet grać będzie prawdopodobnie z Maksem Stolarowem zaś w niedzielę z Tłoczyńskim. Rodak Cocheta Landry grać będzie z Tłoczyńskim. Spotkanie Legja — Racin Club rozegrane zostanie na wzór spotkań o Davis Cup, przyczem w grze podwójnej panów barw Legji bronić będą bracia Stolarow.

Wyniki zawodów hippicznych

D.O.K. IV na torze w Rudzie Pabjanickiej.

Na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej odbyły się w niedzielę wielkie zawody konne, zorganizowane pod protektoratem dowódcy O. K. gen. Małachowskiego i wojewody łódzkiego p. Jaszczołta.

Zawody, mimo względnej pogody, udały się nadspodziewanie. Publiczności przybyło około 2.000 osób, co uważane być musi za liczbę dość pokaźną. Pod względem technicznym sukces zawodów był nadzwyczajny, co w dużym stopniu zawdzięczyć należy wysiłkom komitetu organizacyjnego z d-cą 10 dyw. piech. gen. bryg. Olszyną-Wilczyńskim na czele, a zwłaszcza pp. szefowi sztabu D.O.K. IV, ppłk. dypl. Świtalskiemu, mjr. dypl. Szlaszewskiemu, mjr. dypl. Rudnickiemu, rtm. Biłykowi, kpt. Baranowskiemu i kpt. Marcinkowskiemu.

Wynik zawodów był następujący:

W biegu myśliwskim — I-szą nagrodę gen. Małachowskiego (Puhar kryształowy w srebrze) zdobył por. Izdebski z 7 p. a. p., II-gą nagrodę płk. dypl. Chilarskiego (Uzda oficerska) — por. Skotnicki z 10 p. a. p.

W biegu myśliwskim podoficerów I-szą nagrodę 26 dyw. piech. (Srebrna papierośnica z emalją) zdobył plutonowy Szklarski z 26 p. a. p.

W konkursach hippicznych I-go stopnia — I-szą nagrodę pana wojewody (Teka skórzana) zdobył kpt. Tabiszewski ze sztabu D.O.K. IV, II-gą nagrodę gen. Dąbkowskiego (Uzda oficerska) — por. Piotrowski z 10 p. a. p.

W konkursach hippicznych II-go stopnia — I-szą nagrodę gen. Millera (Puhar-waza) zdobył por. Izdebski z 7 p. a. p, II-gą nagrodę prezesa Zw. Strz. (Pistolet „Mauser") — ppor. Kawecki z 10 p. a. p.

W konkursach hippicznych III-go stopnia — I-szą nagrodę prezesa Geyera (Zegar biurkowy „Omega") zdobył por. Płodowski z 26 p. a. p., II-gą nagrodę szefa sztabu D.O.K. IV (Kasetka skórzana na papierosy) — kpt. Tabiszewski ze sztabu D.O.K. IV.

W konkursach hippicznych podoficerskich — I-szą nagrode D.O.K. (Zegarek srebrny na rękę „Doxa") zdobył plut. Antoniewicz z 26 p. a. p., II-gą nagrodę pana starosty Rżewskiego (Figurka) — ogn. Fabjański z 8 p. a. p.

W czasie zawodów przygrywały orkiestry wojskowe,

Na froncie teatralnym.

Red. Krzywoszewski obejmuje teatry miejskie w Warszawie.

Z Warszawy donoszą nam:

Wczorajsze posiedzenie magistratu warszawskiego poświęcone było sprawom teatralnym. Po długiej dyskusji **upoważniono prezydenta miasta do podpisania umowy z red. Stefanem Krzywoszewskim.**

W związku z zamiarem objęcia teatrów, red. Krzywoszewski złożył wizytę ZASP., zaś dyrektorzy Chaberski i Solski rozpoczęli wstępne pertraktacje z aktorami. Zaraz po ich ukończeniu red. Krzywoszewski podpisze kontrakt dzierżawny z magistratem. Sezon teatralny rozpocznie się najwcześniej w dniu 1-ym października. Na pierwszy ogień poszłyby sztuki już przygotowane: „Tajfun" w teatrze Narodowym i „Balthazar" w teatrze Letnim.

Artyści opery warszawskiej zamierzają występować na razie w teatrzyku „Oui pro quo", jako wykonawcy arji i pieśni.

We Lwowie artyści zażądali zapłacenia zaległych gaż w terminie 24 godzin, oświadczając, że w przeciwnym razie nie podpiszą kontraktów.

Znachorka otruła dwie kobiety.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Na Bałutach dawno już znana była niejaka Szajndla Rak, zamieszkała przy ul. Chrobrego 17, zajmująca się znachorstwem.

Znachorka cieszyła się wielkiem powodzeniem, sprowadzano do niej kaleki i chorych, a ci twierdzili, że zioła Rakowej pomagały im bardzo.

Pobierała ona wysokie honorarja i uciułała już ładny mająteczek ze swej „praktyki" na Bałutach.

Przed paru dniami przyszły do niej dwie chore kobiety, Hana Zalcberg (Prusa 27) i Jenta Lohminz, zam. Zgierska 128, chore żołądkowo, rzekomo na wrzody na kiszkach.

Znachorka pobrała wysokie honorarjum od obu kobiet i dała im jakieś płyny i zioła, lecz lekarstwo nie skutkowało.

Po kilku dniach lekarstwo zostało zmienione i obie chore miały przychodzić co drugi dzień i za każdą wizytę płaciły po 20 złotych.

Onegdaj jednak obie kobiety po zużyciu lekarstw znachorki, ciężko zaniemogły, a Hana Zalcberg zmarła z objawami zatrucia, a Lehminz leży ciężko chora w łóżku.

Na wiadomość o śmierci swej pacjentki Sznajdla Rak spakowała manatki i wyjechała z Łodzi w obawie przed policją, do której doszły już skargi rodziny obu pacjentek. (b).

Tomaszów-Mazowiecki.

PRZEJAZD P. PREZYDENTA RZPLITEJ PRZEZ TOMASZÓW.

Wczoraj o godzinie 10 rano przejeżdżał samochodem przez Tomaszów ze Spały do Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent odbywał podróż w otoczeniu trzech ministrów.

Z POWIATOWEGO KOMITETU DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Jak już donosiliśmy, przewodniczącym powiatowego komitetu niesienia pomocy dla najbiedniejszych został p. starosta dr. Przyborowski. Wiceprezesami zostali obrani pp. prezydent Smólski i burmistrz miasta Brzezin. p. Kozłowski, a sekretarzem — p. Rychlicki. Przy komitecie utworzono sekcję finansową, organizacyjną i gospodarczą. Komitet rozpoczął już pracę.

NIEUDANY ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W dniu wczorajszym usiłowała pozbawić się życia 23-letnia Julja Drobniakówna zam. przy ulicy Karpaty 32. Desperatka próbowała odebrać sobie życie przez zaczadzenie się, jednak lokatorzy domu, wyważyli drzwi i dostali się do mieszkania, gdzie znaleźli dziewczynę bez przytomności.

Zawezwany lekarz pogotowia przyprowadził denatkę do życia, pozostawiając ją na miejscu.

AKCJA POMOCY BEZROBOTNYM.

W dniu 13 b. m. odbyło się w Tomaszowie Mazowieckim w sali „Hakoahu" wielkie zebranie organizacyjne przy udziale przedstawicieli wszyskich związków pracowniczych, istniejących na terenie Tomaszowa, a mianowicie związku pracowników pocztowych, stowarzyszenia urzędników skarbowych, pracowników ubezpieczeniowych oraz kilkuset pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i innych przedsiębiorstwach prywatnych.

Z ramienia łódzkiej rady okręgowej związków zawodowych wzięli udział: prezes łódzkiej rady p. Goliński i członek prezydjum rady p. Sasim.

Na zebraniu tem postanowiono powołać do życia związek zawodowy pracowników biurowych i handlowych.

Jednocześnie zgromadzeni w liczbie kilkuset osób powzięli uchwałę zorganizowania energicznej akcji poomcy bezrobotnym na erenie Tomaszowa ze złożeniem kierownictwa akcji w ręce zarządów związków pracowniczych, już istniejących, oraz nowoutworzonego. (p)

PODZIĘKOWANIE.

Towarzystwo Przyjaciół Zw. Strzeleckiego tą drogą składa gorące podziękowanie wszystkim tym osobom szkołom i instytucjom, które w zrozumieniu doniosłości zadania opieki nad młodzieżą, grupującą się pod sztandarem Związku Strzeleckiego, złożyły ofiary z okazji urządzenia imprezy sportowej, w dniu 13 września b. r. — Równocześnie prosimy osoby i instytucje, które rozesłane przez nas bilety zatrzymały, o wpłacenie należności do P.K.O. na konto numer 68 804 T-wa Przyjaciół Zw. Strzeleckiego

KRONIKA

Wrzesień
18
PIĄTEK

Dziś Józefa W.
Jutro Januarjusza B.

Wschód słońca	5.14
Zachód słońca	5.48
Wschód księżyca	2.29
Zachód księżyca	8.50
Długość dnia	11.41
Ubyło dnia	4.16

Osobiste.

W dniu dzisiejszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie wojewoda łódzki p. Władysław Jaszczołt.

* * *

W dniu dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy wicewojewoda łódzki p. Stefan Kirtiklis.

Rejestracja rocznika 1913

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dziś, w piątek, dnia 18-go września r. b., do rejestracji w lokalu biura wojskowo-policyjnego (Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej po poł.) powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: H, Ch, I, J, K, L, Ł, i zamieszkali na terenie IX-go komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, Ł, M, N, O, P.

Jutro, w sobotę, dnia 19-go września r. b., do rejestracji powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie IV-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M, N, O, P, R, S, i zamieszkali na terenie IX-go komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: R, S, Sz., T, U, W, Z, Ż.

Tragedja matki,

która nie mogła wyżywić swych dzieci.

Wczoraj w godzinach wieczornych w bramie domu przy ulicy Zawadzkiej Nr. 11, w którym obecnie mieszczą się niektóre wydziały magistratu m. Łodzi, znaleziono *dwoje dzieci*, jedno liczące około roku, drugie około dwuch lat, pogrążone w głębokim śnie.

Dzieci, jak stwierdzono, pozostawione zostały bez żadnej opiek. Gdy wezwano policjanta, ten stwierdził, że starsze dziecko miało w kieszonce nędznej sukienki *jakiś list*. List ten, jak się okazało, był adresowany do policji. Nieszczęśliwa matka pisała, że od dłuższego czasu nic już nie zarabia i nie może utrzymywać swych dzieci. W przystępie najwyższej rozpaczy, chciała je zamordować, lecz nie starczyło jej sił do wykonania tego zamiaru.

Postanowiła więc swe maleństwa podrzucić pod drzwiami biur magistrackich, by je przewieziono do jakiegoś przytułku.

Nieszczęśliwe dzieci zostały już wczoraj przewiezione do przytułku.

Groźny pożar

w zakładzie elektrotechnicznym.

Wczoraj w godzinach porannych w zakładzie elektrotechnicznym Grynszpana przy ulicy Limanowskiego 51, wybuchł groźny pożar. Ogień rozszerzał się z dużą szybkością i począł poważnie zagrażać kilku mieszkańcom, znajdującym się w sąsiedztwie z zakładem.

Zaalarmowano straż ogniową. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, która trwała przeszło godzinę, pożar udało się stłumić.

Zakład elektrotechniczny został częściowo zniszczony. Straty są dość poważne. Lokatorzy sąsiednich mieszkań nie ponieśli żadnych strat.

Jak ustaliło dochodzenie, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Powszechny spis ludności

zostanie przeprowadzony przez specjalnych komisarzy spisowych.

Konferencja komisarzy wojewódzkich w Warszawie.

Wobec splotu przeróżnych wersyj, częstokroć sprzecznych w sprawie zbliżającego się II-go powszechnego spisu ludności, zwróciliśmy się do Wydziału Statystycznego magistratu celem ustalenia pewnych zasadniczych faktów.

Otrzymaliśmy upoważnienie kategorycznego sprostowania w pierwszym rzędzie podanej przez jedno z pism miejscowych informacji, jakoby spis mieli przeprowadzić, nie jak dotychczas komisarze spisowi, ale administratorzy domów. Autorzy tej wyssanej z palca wersji uzasadniają ją względami oszczędnościowemi. Otóż względy oszczędnościowe odgrywają znaczną rolę w tegorocznym spisie ludności, ale kompresja wydatków będzie zupełnie inaczej rozwiązana, w sposób ustalony na konferencji, w Warszawie, która się dopiero w przyszłym tygodniu odbędzie.

W każdym razie z całą stanowczością należy zdementować nieuzasadnioną wersję o przeprowadzeniu spisu przez administratorów.

Stwierdzić możemy, że spis zostanie przeprowadzony przy udziale **licznego zastępu komisarzy spisowych.** Komisarze ci będą mianowani przez magistrat m. Łodzi, jako władzę spisową na terenie naszego miasta. Będzie ich około 2.400.

Spis jest pomyślany w zasadzie jako jednodniowy. Nie jest wszakże wykluczone, że **prace techniczne potrwają dwa trzy dni.** Spis będzie się odbywał od **domu do domu i od mieszkania do mieszkania.**

Co się tyczy prac przygotowawczych przy których liczne rzesze obywateli liczyły na zarobek — to już dziś trzeba, niestety, rozwiać to złudzenie.

Prace przygotowawcze **będą dokonane przez magistrat własnemi siłami,** a więc przez urzędników w pierwszym rzędzie Wydziału Statystycznego, w razie zaś potrzeby będzie do tego zaangażowany personel innych wydziałów Magistratu. Tu właśnie odgrywają wybitną rolę względy oszczędnościowe, na które w sposób niewłaściwy powołują się autorzy mylnych informacyj.

Chodzi o to, że **kwestja honorarjów nie została jeszcze przez władze państwowe ustalona.** Wobec tego władze komunalne nie mogą się zbytnio angażować, aby w następstwie nie ponieść wyłącznych kosztów prac w zakresie techniki spisowej. Nie jest rzeczą narazie ustaloną, czy władze będą traktowały prace spisowe, jako obowiązek honorowy i obywatelski, czy też wzorem dotychczasowej praktyki ustalą pewne honorarja.

W pierwszym wypadku urzędnicy spisowi otrzymaliby w uznanie swej pracy jedynie **medale honorowe, czy temu podobne odznaki.** Ta kwestja zostanie dopiero ustalona na wspomnianej konferencji warszawskiej wojewódzkich komisarzy spisowych, oraz naczelnych miejskich komisarzy spisowych, która odbędzie się między 21 a 26 września roku bież.

Jak wiadomo komisarzem spisowym na województwo łódzkie mianowany został **p. Władysław Cichocki, referendarz wydziału administracyjnego urzędu wojewódzkiego. Skład delegacji z Łodzi na** konferencję warszawską nie jest jeszcze ustalony.

Oferty z propozycją udziału w pracach spisowych należy kierować do **Wydziału Statystycznego Magistratu na ręce p. naczelnika Rosseta, lub p. ławnika Joela.**

15 DOMKÓW DREWNIANYCH

uchwalono wybudować na przedmieściach Łodzi.

Równocześnie zawieszono szereg innych planów budowlanych.

Porządek dzienny wczorajszego posiedzenia nie zawierał ważniejszych punktów, albowiem sprawa redukcji budżetu została odłożona do przyszłego tygodnia. Posiedzenie wczorajsze zwołane zostało głównie dla przeprowadzenia drugiej uchwały, dotyczącej budowy domków drewnianych.

Na wstępie dyrektor biura rady miejskiej p. Rundo zakomunikował zebranym, że *radny Klim zrzekł się mandatu wiceprezesa rady,* poczem przystąpiono do porządku dziennego. Bez dyskusji uchwalono w drugiem głosowaniu *wniosek o budowie 15 domków drewnianych.* Jak i za pierwszym razem głosowanie było bardzo osobliwe, albowiem za wnioskiem magistratu głosowali tylko radni z P.P.S. oraz część radnych opozycyjnych, natomiast *przeciwko wnioskowi głosowali pozostali członkowie większości socjalistycznej z N. S. P., Bundu i Poalej Sjonu.*

Następnie przystąpiono do sprawy darowizny placu. Sprawa ta ma już swoją historję w radzie miejskiej. Jeszcze przed trzema laty zgłoszono na radzie miejskiej wniosek, aby miasto darowało okręgowej komisji klasowych związków zawodowych plac pod budowę wielkiego domu ludowego. Wniosek ten stawiano na porządku dziennym wielokrotnie, jednak radni opozycyjni, nie chcąc dopuścić do uchwalenia tego wniosku, za każdym razem dekompletowali quorum. W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się znów na porządku dziennym obrad rady miejskiej, po raz 22-gi.

Na sali było 58 radnych. Zdawało się więc, że sprawa zostanie tym razem załatwiona. Jednak na minutę przed głosowaniem *radny Schott* (właściciele nieruchomości) *szybko wyszedł z sali.* Do quorum brakował więc tylko jeden radny. Oczywiście, w myśl regulaminu, sprawa musiała upaść z porządku dziennego i *znów została odroczona ad calendas Graecas.*

Bez dyskusji wybrano do komisji rewizyjnej dla sprawdzania ksiąg i dowodów kasowych magistratu następujących radnych: Golańskiego, Moskiewiczównę, Hartmana, Bialera i Richtera. **Następnie bez dyskusji uchwalono wniosek komisji finansowo-budżetowej w sprawie zabezpieczenia reszty pożyczki, udzielonej przez ZUPU na budowę kanalizacji na hipotekach domów przy ulicy Narutowicza Nr. 65 i Wspólnej Nr. 3, jak również przepisy o nadzorze weterynaryjnym nad mięsem, przywożonym na teren m. Łodzi.**

Ostatni punkt porządku dziennego zawierał sprawę zawieszania podań o zezwolenia na budowę szeregu domów. — W międzyczasie wrócił na salę r. Schott, który natychmiast poprosił o głos w tej sprawie. Podkreślił on, **że w oczekiwaniu na swój legendarny plan regulacyjny** hamuje się, z oczywistą szkodą dla interesów miasta, ruch budowlany. Z jednej strony magistrat obecnie buduje domki drewniane, a z drugiej strony nie pozwala tego robić prywatnym przedsiębiorcom. Wytwarza się z tego powodu paradoksalna sytuacja, albowiem większość zawieszonych podań dotyczy domów, budowanych na przedmieściach i przeznaczonych dla robotników.

Z kolei zabrał głos radny prezes Pogonowski, który również ostro wystąpił przeciwko magistratowi, domagając się, aby zaprzestano „szykanowania prywatnej inicjatywy". Zwraca on uwagę na to, że nawet w wypadku uchwalenia planu regulacyjnego, w takich warunkach, jakie obecnie przeżywamy, należy czynić pewne ustępstwa, które w konsekwencji mają bardzo donosłe znaczenie. Przemówienia te jednak nie odniosły żadnego skutku *i rada miejska większością głosów zawiesiła rozpatrzenie odnośnych podań.*

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek druga z kolei premjera: wielki przebój światowy w 4-ch aktach (15 obrazach) Franciszka Langera „Przedmieście". Sensacyjny ten melodramat, w którym autor w iście kinowem tempie przesuwa szereg barwnych i frapujących scen, wziętych z życia mętów ulicznych z ich radościami, zbrodniami i miłością, wyreżyserował Jerzy Walden. Rolę główną kreuje Jerzy Woskowski. W innych rolach: Skrzydłowska, Szletyńska, Wasiutyńska, Czerwiński, Jabłoński, Karczewski, Lenk, Łabędzki, Mroziński, Modrzeński, Śliwiński i Winawer. Oryginalną oprawę sceniczną przygotował K. Mackiewicz.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w piątek i dni następnych w dalszym ciągu przy zapełnionej widowni bawić będzie publiczność wyborna komedja T. Rittnera „Wilki w nocy" w kapitalnej interpretacji całego zespołu: Dunajewskiej, Grabowskiej, Koessolskiej, Chróścickiego, Grolickiego, Szuberta i reżysera sztuki Z. Ziembińskiego.

Bilety w kasie zamawiań Teatrów Miejskich przy ul. Traugutta Nr 1, od godz. 11 rano do 7 wieczorem.

Zapisy do łódzkiej szkoły dramatycznej pod kierownictwem dyr. Borowskiego przyjmuje codziennie sekretarjat Teatru Miejskiego przy ulicy Cegielnianej 27 w godzinach od 12 do 2-ej oraz od 5.30 do 7-ej.

TEATR POPULARNY.

Dziś, jutro i w niedzielę po raz ostatni wystawione z wielkim przepychem znakomite arcydzieło L. Rostanda p. t. „Orlę" w pełnej obsadzie premjerowej.

Przedwiośnie.

—o—

„Kobieta, która się śmieje".

Nowy całkowicie mówiony film polski p. t. „Kobieta, która się śmieje" jest wersją amerykańską pod tyt. „The Leughing Lady" z Ruth Chatterton i Clive Brookiem w rolach głównych.

W wersji polskiej role te grają Zofja Batycka i Aleksander Żabczyński tworząc piękną, dobraną i efektowną parę, na której spoczywa prawie cały ciężar akcji, a raczej djalogu.

Korzystne warunki zewnętrzne Aleksandra Żabczyńskiego, którego Łódź zna również ze sceny Teatru Miejskiego, a Warszawa ze sceny „Morskiego Oka", ujawniły się już w „Janku Muzykancie" ale dopiero „Kobieta która się śmieje" pozwoliła stwierdzić, że jako amant filmu mówionego, Żabczyński góruje w tej chwili nad Sawanem i nad Brodziszem, którzy są...par excellence — gwiazdorami filmów niemych.

Bohaterka obrazu, p. Zofja Batycka, znalazła po raz pierwszy rolę jakby dla siebie stworzoną. Pozbyła się ona dawniejszych jaskrawości w grze umiejąc jednak wydobyć silne akcenty. Z ciężkiej próby przed mikrofonem wyszła nasza exmiss Polonja zwycięsko.

NOWA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY.

Przy Zjednoczeniu Narodowem Mocarnej Polski powstało niedawno Koło Młodzieży im. Marszałka Piłsudskiego.

Celem Koła jest szerzenie wśród młodzieży idei Marszałka Piłsudskiego i społeczne wychowanie w duchu państwowym i narodowym.

W dniu 13 b. m. odbyło się pierwsze ogólne zebranie członków Koła Młodzieży. Prezesem honorowym tego Koła jest prezes Z.N.M.P. p. Stanisław Najder, zaś komendantem p. Jerzy Jaskólski (również i założycielem).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

7-go dnia ciągnienia V klasy 23-ciej loterji państwowej.

Zł. 10.000 na nr.: 183062.

Zł. 3.000 na n-ry: 20886 21045.

Zł. 2.000 na n-ry: 47430 53961 129449 141884 181661.

Zł. 1.000 na n-ry: 69063 12672 16349 54802 81799 83438 94576 105624 110234 116015 130464 140549 153126 160108 171856 188486 193631 199313.

Zł. 500 na n-ry: 10760 14219 14388 17585 21052 23571 28507 29005 30352 30833 33773 39728 41966 46435 54615 60020 63087 67178 69283 77322 81675 84593 92011 99530 105491 107425 109163 111307 111803 111807 114905 120369 120593 120532 123329 123701 123869 133489 134300 137852 140228 43352 147495 147509 147923 148253 149145 156894 159499 165660 166608 169096 169259 169956 170083 173035 173618 173680 178002 181750 185691 187177 192772 194178 196345 197669 198173 198806 199583 200458 200522 207226 207334 208934 208957.

STAWKI.

176 496 559 88 622 1056 91 123 277 333 483 563 743 954 2099 149 52 68 311 93 559 669 726 57 60 74 804 3018 110 50 444 587 703 24 68 996 4359 434 93 633 34 760 5011 45 197 840 43 912 22 6012 567 72 657 900 43 71 7068 669 715 40 810 80 87 933 35 78 8098 201 386 650 727 808 37 9023 156 76 732 62 63 951 82.

10003 65 66 89 339 485 595 897 11056 206 331 401 506 667 93 703 802 909 62 12128 291 329 51 585 761 804 56 901 30 13232 66 688 14034 122 376 489 728 965 15043 339 64 547 663 789 806 32 61 16126 259 515 17259 512 18005 136 487 501 807 84 19984.

20003 119 284 313 573 688 91 801 21121 56 318 459 63 527 888 22104 517 68 877 23415 689 95 855 981 91 24025 579 88.

25184 201 70 353 681 711 93 819 912 68 76 26199 258 98 469 501 55 953 27419 44 753 28044 93 233 790 29095 491 602 775 951.

30024 547 906 31017 20 276 380 727 32158 74 367 86 720 903 69 33033 55 167 281 380 553 688 747 881 977 34049 154 299 708 37 71 820 903 30 61 35091 326 620 719 39 863 99 36386 502 613 794 913 37151 301 414 578 91 676 79 723 96 820 983 38081 358 82 520 780 94 844 924 28 39033 460 546 71 705 944.

40170 201 351 538 630 816 41035 268 403 704 42047 77 99 372 582 684 888 908 43069 100 604 46 806 15 44041 45 253 93 439 52 71 559 846 45247 621 741 52 79 979 46052 160 377 78 513 27 656 953 47058 209 583 630 825 48104 52 59 546 737 81 944 49113 415 53 561.

50553 624 873 900 51103 52063 317 719 89 876 939 53291 453 691 933 54 128 419 570 625 809 950 55400 35 860 56166 315 477 866 996 98 99 57009 75 148 205 430 62 414 797 891 968 58082 172 335 635 70 706 828 95 961 59 170 311 26 34 700 60 334 48 479 669 977 61 192 460 539 951 62021 87 513 749 685 63 514 764 864 73 907 64 062 510 65 368 400 66 013 21 127 234 504 659 742 67040 44 78 758 71 83 817 839 68 094 226 607 889 906 54 69 191 255 311 17 434 673 726 843 45 70 082 297 354 907 909 71 111 54 644 715 930 72 145 65 292 303 826 34 75 73 107 47 208 63 383 628 34 99 74 364 469.

75522 62 859 76042 139 771 77415 643 728 76 78024 350 433 594 843 97 79352 424 620 32 784 80054 91 95 408 48 603 58 61 872 81026 139 259 322 523 820 72 81 82287 386 536 87 645 874 83064 297 451 58 542 84 85 611 45 841 84212 918 85619 790 968 86093 129 395 416 44 851 953 85 87238 306 7 49 552 969 88043 443 532 714 832 35 918 39 56 89061 267 724 38 991 90489 601 84 777 82 94 845 909 91098 176 81 410 646 939 92208 318 75 468 591 627 807 73 93083 86 150 414 19 94 99 517 677 706 60 62 88 836 94023 289 363 563 606 71 66 791 872 912 95073 455 58 590 614 96265 870 914 97075 25 0485 537 79 87 98288 337 467 714 35 99064 548 86.

100029 379 866 89 101064 73 343 637 846 102093 119 229 97 745 103010 275 330 556 771 95 821 32 104162 96 260 351 855 906 22 105226 463 569 715 106004 104 207 29 53 329 41 469 575 727 107211 36 47 331 97 533 637 99 748 840 946 108009 74 162 257 85 881 94 934 109685 97.

110010 135 308 425 111126 251 576 635 742 802 112021 127 60 66 222 768 822 29 938 80 113250 488 516 77 648 58 94 875 114101 456 76 637 742 115052 75 246 342 59 67 902 26 116054 74 150 635 775 94 834 900 7 117250 379 589 118007 9 45 56 63 92 605 119145 68 350 809.

120284 346 69 768 830 121089 354 85 410 27 44 681 705 61 875 122027 139 425 692 708 33 900 123140 382 419 26 508 694 835 984 124125 265 340 70 608 822 980 83.

125012 81 451 740 862 944 126366 82 476 541 880 127175 431 61 919 128014 36 402 71 129468 885 740 63.

130264 352 467 75 572 700 899 131165 532 709 854 62 132015 563 910 133076 168 89 333 550 609 767 684 952 72 134440 541 764 82 135077 131 33 645 770 900 136009 235 63 82 318 458 590 701 846 916 138346 84 831 73 139090 456 530 667 831.

140036 69 205 57 443 141024 35 100 302 56 454 589 739 43 61 142113 224 705 143028 228 310 414 74 79 955 613 903 144237 70 411 40 569 805 145138 46 241 425 47 146205 366 567 673 91 848 54 147052 207 459 612 724 804 31 148033 285 327 538 84 781 876 149060 92 347 443 676 849 949.

150137 256 61 533 650 785 86 824 34 151311 43 45 51 534 69 829 152019 181 86 244 473 582 763 849 153012 149 389 411 707 16 809 99 909 25 154184 260 87 366 496 743 155033 65 229 370 547 61 919 156369 417 53 563 702 31 867 905 157080 275 785 813 58 89 901 39 158045 57 134 223 337 564 67 670 788 985 159335 475 749 160085 209 369 837 918 83 161136 380 404 724 866 162397 524 739 163029 47 316 31 93 164072 390 588 870 986 165133 294 387 622 62 96 722 79 166153 318 768 814 23 976 99 167042 358 523 55 696 864 168084 103 366 875 169096 171 200 59 60 410 88 648 957 170154 98 234 741 827 171022 375 643 172113 81 206 320 632 711 841 77 906 173242 73 342 419 622 174008 295 365 93 659 786 930 60.

175189 239 91 354 426 634 797 176022 197 398 428 661 706 45 857 920 87 177172 283 348 94 531 178086 199 207 42 49 339 55 515 780 96 954 83 179081 688 727.

180130 403 85 624 33 181163 397 567 677 708 870 933 182092 122 441 47 960 183010 479 538 848 57 77 914 46 184083 129 553 636 73 769 83 829 97 921 185000 319 50 186252 344 75 480 85 599 187188 267 84 649 746 188018 157 310 796 885 189314 42 437 588 661 97 722 90 814 29 75.

190344 59 60 492 764 930 191027 52 86 252 349 438 514 74 722 192118 258 466 506 98 703 57 918 193014 269 381 462 695 854 60 194076 156 278 305 83 619 792 856 924 51 195096 382 420 88 567 621 52 55 757 945 196009 94 177 216 26 354 555 666 743 806 984 98 197247 532 619 77 761 97 943 198155 60 225 311 18 24 47 63 572 651 714 199227 99 301 36 456 523 27 706 845 909 34.

200202 4 5 15 304 431 606 28 37 51 65 865 966 201080 266 320 603 703 947 53 202084 254 419 631 69 81 846 99 995 203112 76 226 89 410 72 579 94 676 77 703 4 8 33 57 823 204143 246 49 414 74 527 613 205082 171 434 43 207161 92 426 59 503 14 208296 344 56 426 514 643 723 864 029009 49 95 100 79 324 81 590 851 914 51 78.

II-gie ciągnienie.

Zł. 10.000 na Nr. 142371.

Zł. 5.000 na N-ry: 40335 112353 201900.

Zł. 3.000 na N-ry: 12679 110345 136733 193324.

Zł. 2.000 na N-ry: 39752 67431 101365 131716 154449 200766.

Zł. 1.000 na N-ry: 3465 6147 37115 74139 97906 107878 110904 123813 157598 162399 166783 174748.

Zł. 500 na N-ry: 958 1116 2166 3097 7891 7900 11267 12306 13418 16613 18606 20815 21343 25526 27869 34105 34313 34752 36719 37169 38171 39568 39741 43439 43881 45950 46125 46650 47358 47944 51401 58073 59520 60186 62869 69687 76518 83119 85351 86549 95513 99445 103609 105847 113393 116903 119007 121130 124618 124684 128027 129921 129955 130082 130593 131623 133862 133946 140521 143987 149192 151279 161931 164068 166258 167676 168004 168673 170256 172942 174142 179812 181056 181961 181969 183293 184598 184611 186007 186191 186714 187535 188433 188469 190549 194273 202426 203982 208893.

W fotelu i za kulisami.

WILKI W NOCY.

Komedja w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

Inauguracja sezonu w Teatrze Kameralnym.

Sąd, jako bodajże najbardziej steatralizowany odcinek życia, był zawsze jednym z ulubionych motywów sztuk dramatycznych. O ile w teatrze dawniejszym interesowano się raczej kulisami tego sądu, t. zn. ludźmi, mającemi w swem ręku wpływ na losy przestępców, bądź też pseudoprzestępców, o tyle w teatrze współczesnym — w myśl jego tendencji ogólnej — ten czynnik indywidualistyczny został zepchnięty na plan drugi; teatr dzisiejszy traktuje sąd, jako instytucję przestarzałą, jako machinę funkcjonującą ciężko i niesprawnie, ze szkodą dla istotnego wymiaru sprawiedliwości, (np. „Przestępcy"). Ale najwięcej efektu dawały sytuacje, kiedy następowało jakiekolwiek zetknięcie się świata sądowego z przestępczym, gdy miecz Temidy zderzał się ze sztyletem zbrodniarza na terenie prywatnem. Owe psychologiczne zazębianie się tych dwuch odmiennych światów wielokrotnie wyzyskiwane było zarówno w sztukach dawniejszych („Wiera Mircew"), jak i najnowszych („Śledztwo"). Bo i cóż bardziej wzruszyć może widza, gdy okazuje się naprzykład, że żona wysokiego urzędnika sądowego jest sprawczynią zabójstwa, albo też na synu sędziego ciąży podejrzenie morderstwa?

„Wilki w nocy", sztuka Rittnera, którą dyr. Karol Borowski otworzył sezon w Teatrze Kameralnym, należy właśnie do tych utworów scenicznych, osnutych na tle życia sądowników, w których ci przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości znajdują się pod silną presją psychicznych osobników występnych.

Autor wprowadza nas do spokojnego, słonecznego mieszkania prokuratora, w momencie, gdy ten oskarża o morderstwo popełnione na kupcu Dylskim niejakiego Jana Morwicza. Okazuje się, że między światem kryminalistów, reprezentowanym przez Morwicza i jego kochankę Żanetę, żonę zamordowanego Dylskiego, a światem sądowniczym w osobie prokuratora — istnieje realny związek, który wpłynął decydująco na wyrok sądu. Prokurator posiada dokument niewątpliwie stwierdzający zbrodnię Morwicza, a mimo to pod wpływem czynników czysto prywatnych, nie skorzysta z niego, a nawet pozwoli doniem zniszczyć. Ale wypadki przesuną się jeszcze dalej.

Ci ludzie występni, których — jak mówi jeden z bohaterów sztuki — „znamy tylko z akt sądowych", owe „wilki", wychodzące dopiero w nocy szukać żeru, osiedlają się w domu tego, który z urzędu predestynowany jest do ich niemiłosiernego tępienia.

Awanturnica Żaneta Dylska i morderca Jan Morwicz zjawiają się u prokuratora, wnosząc do jego cichego pożycia małżeńskiego chorobliwe fermenty. Pod wpływem Żanety topnieją niezłomne zasady prokuratorskie, a ciemna kreatura, Morwicz, działa na serce i zmysły żony prokuratora — Julji.

I już poczyna nam się wydawać, że za chwilę rozegra się jakaś „wstrząsająca" tragedja. A może prokurator ucieknie z Żanetą, albo Morwicz opęta Julję? A nuż prezydent sądu skorzysta z przypadkiem zdobytych wiadomości i świat zostanie poruszony rewelacją, iż prokurator miał dziecko nieślubne z kochanką zbrodniarza, dla którego wnosił o karę śmierci... A jeśli ten kandydat na szubienicę popełni wobec prokuratora szantaż w wielkim stylu?

Te wszystkie sensacje są nader prawdopodobne i jakby wisiały w powietrzu. Autor trzyma nas w nieustannem napięciu, jakgdyby grożąc, że lada chwila „wybuchnie bomba". Ale sensacje rittnerowskie nie mają charakteru brutalnego i jaskrawego, są one, choć to brzmi, jak „contradictio in adiecto" — tak stonowane, iż miast przerażać — w rezultacie tylko zlekka i króciutko łaskocząc nerwy. Autor bowiem traktuje swych bohaterów z dalekiego dystansu. Hamuje ich namiętności i pęd do skandalu. Odnosi się do nich z wielką pobłażliwością i subtelną ironją. Gdy nam się już zdaje, że któraś z postaci „Wilków" nabiera akcentów tragicznych, autor momentalnie czyni gwałtowny „skręt" i miast dramatu mamy komedję, miast kryzysu tragicznego — pogodny półuśmiech.

Postulaty bezrobotnych prac. umysłowych

chwalone na walnem zgromadzeniu w Katowicach, zostały przesłane do prezydjum rady ministrów.

nteligencja broni swego prawa do pracy i życia.

W Katowicach odbyło się walne zgro-adzenie bezrobotnych pracowników ysłowych, które powzięło szereg re-ucyj. Uchwały te zostały przesłane, ormie memorjału, do prezydjum rady istrów.

Poniżej przytaczamy treść tych rezo yj.

1) System zajmowania kilku posad gl. czerpania dochodów z kilku źró- czy to w dziedzinie służby państwo , czy samorządowej, czy wreszcie watnem życiu gospodarczem **ustać natychmiast.** Ustalona musi być ada, że w czasie szalejącego kryzysu podarczego i z tem związanej panu-ej klęski bezrobocia,

ostka może mieć tylko jedno źródło dochodu.

2) Zasadniczo emeryci nie powinni mować stanowiska dodatkowego gl. posiadać dodatkowe płatne źród-dochodu pod groźbą natychmiastowe absolutnego i

tecznego cofnięcia prawa do emery tury.

3) Urlopy bezpłatne urzędników pań wych dla zajmowania stanowisk z owania w prywatnem czy też samo owem życiu gospodarcezm, niem- delegowanie już pracujących i zaj-ących stanowiska czy to urzędników twowych, czy też samorządowych, reszcie prywatnych do dyrekcji in- przedsiębiorstw lub też stanowisk orczych i kontrolnych z osobną o-ą, natychmiast muszą być cofnięte i owane.

4) Przepisy ustawy o ochronie ryn- pracy (Rozp. Prezydenta RP. z dnia 4. 6. 1927 r. oraz rozp. Rady Ministrów z dnia 20. 2. 1931 r.) muszą być natychmiast w całej rozciągłości zastosowane. W ramach możliwości ustawowych oraz możliwości istniejących umów międzynarodowych, z uwagi na obecnie przeżywany kryzys gospodarczy oraz klęskę bezrobocia,

natychmiast zwolnieni mają być wszyscy obcokrajowcy,

którzy, mieszkając zagranicą, zarobkują w Polsce, a ich miejsca zająć muszą bezrobotni obywatele polscy.

5) **Kobiety mężatki, których mężowie** zajmują stanowiska zarobkowe lub posiadają własny warsztat pracy, jak również kobiety, które posiadają oparcie materjalne w domu rodzinnym i nie mają obowiązku wzgl. konieczności zarobkowania na utrzymanie, muszą być natychmiast zwolnione, nietylko w urzędach państwowych i samorządowych lecz w równej mierze w instytucjach prywatnych.

6) Wprowadzona musi być zasada, że w odpowiednich gałęziach pracy czy to administracji, czy też w instytucjach prywatnych zajmować mogą w poszczególnych kategorjach oraz szczeblach stanowiska wyłącznie pracownicy, posiadający odpowiednie kwalifikacje fachowe oraz przygotowanie i doświadczenie życiowe.

7) Wszyscy bezrobotni bez wyjątku muszą z tytułu tego, że obecne ich położenie materjalne nie powstało z ich winy, korzystać z następujących uprawnień, wychodząc ze słusznej zasady, że **skutki obecnego kryzysu ponosić musi w równej mierze całe społeczeństwo.**

a) pomoc lekarska wzgl. obowiązek ustawowy leczenia chorych **nie może ulec przerwie z tytułu bezrobocia.**

b) czas bezrobocia musi być w zakładach Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych zaliczony **w całej pełni** jako czas ubezpieczony, mimo nieuiszczenia składek członkowskich, to znaczy, nabyte prawa członkowskie nie mogą ulec przedawnieniu 18-miesięcznemu z działaniem wstecz.

c) w czasie bezrobocia pracownik nie może być mimo nieuiszczenia czynszu mieszkaniowego (lokator i sublokator) eksmitowany również z nowo wybudowanych domów, a mieszkania służbowe nie mogą być wypowiedziane, przyczem kwota zaległego czynszu musi być ustalona wzgl. unormowana w takiej wysokości, która zubożenie kompletne pracownika wyklucza.

d) w urzędzie pośrednictwa pracy, instytucjach ubezpieczeń społecznych oraz wszelkich komitetach niesienia pomocy bezrobotnym, bezrobotni pracownicy umysłowi winni mieć swego reprezentanta, który będzie miał prawo wglądu oraz głosu doradczego.

e) system meldowania w urzędzie pośrednictwa pracy, nie dający żadnych realnych rezultatów, a naruszający ambicje i godność pracownika umysłowego winien być zniesiony i zastąpiony przez odstąpienie agend tych związkóm zawodowym,

f) czas trwania zasiłków rozszerzony być musi do 12-tu wzgl. 15-tu miesięcy.

g) **system dożywiania inteligencji** w kuchniach publicznych, jako ubliżający, a przytem pustoszący życie rodzinne musi być zaniechany i zastąpiony zasiłkami **w postaci świadczeń rzeczowych do rąk jednostki bezrobotnej.**



Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apte- Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Traw-kiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śród-ka 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Ro-ska 53).

ZE ZWIĄZKU ZAWOD. DOZORCÓW.

Związek zawodowy dozorców i służby do-ej w Łodzi z dniem 15 września 1931 r. zmie-siedzibę z ul. Gdańskiej Nr 14 na ul. Piotr-ską Nr. 64, tel. 164.50.

Sekretarjat czynny jest codziennie prócz el i świąt od godz 9 rano do 9-ej wiecz.

Cała sztuka ujęta jest kontrastowo; ówno kontrastowo narysowane są raktery, jak i sytuacje. Prokurator, obienie powagi, niezłomności zasad szelkich cnót osobistych, rodzinnych, ędniczych i społecznych jest w zasa- zwykłym, słabym człowiekiem i to dodatku ojcem nieślubnego dziecka dzynarodowej awanturnicy. Żona je- Julja, urocza, naiwna i nieznająca ia istota cieplarniana zapałała moc-szem uczuciem do zbrodniarza Mor-cza i chce go koniecznie poznać. Ta uazyjna mieszczka przypomina w sytuacji perwersyjne wampirzyce, re dla doznania mocnych wrażeń sta się kochankami notorycznych zbro-arzy. Jan Morwicz, najciekawsza fi-ra w sztuce, morderca kupca Dyl-ego, jest jednocześnie romantykiem, erykiem, idealistą, niebieskim pta-m, alfonsem — i poświęcającym się chankiem, który z miłości dla jednej biety strzela sobie w nogę, a z mi-ści dla drugiej — przyznaje się do rodni, co w konsekwencji może się ńczyć dlań szubienicą.

A ileż sprzeczności tkwi w Żanecie ylskiej, konglomeracie najczulszej mat , która mimo swą wielką miłość dla dziecka, podrzuci je w domu prokuratora — z pół kokotą, potrafiącą jednak wszystko poświęcić dla uratowania życia kochankowi, co do którego wartości moralnej i przeszłości kryminalnej nie ma żadnych wątpliwości.

Rola więc reżysera w sztuce polegać musi przedewszystkiem na umiejętności efektownego uwypuklenia tych kontrastów. Młody reżyser **p. Zbigniew Ziembiński** zdał swój pierwszy egzamin przed publicznością łódzką w sposób celujący. Od wielu, wielu lat nie widzieliśmy na scenie naszej przedstawienia tak doskonałego i harmonijnego, jakiem są „Wilki" Rittnera.

Operowanie kontrastami nie należy do rzeczy łatwych. Trudność polega tu na umiejętności utrzymania proporcyj między sprzecznościami, aby z jednej strony nie wpaść w brutalność, z drugiej zaś — w szarżę. P. Ziembiński operował tonami i barwami subtelnemi i pogodnemi, tak właściwemi twórczości Rittnera. Burzliwe namiętności Morwicza i Dylskiej były stonowane a nieco groteskowe fotografje prokuratora i prezydenta sądu tak wyretuszowane, iż nie czynił wrażenia karykatury. Całą sztukę oddano w subtelnych półtonach aktorskich i dekoracyjnych, a nastroje poszczególnych sytuacyj podkreślano umiejętnem stosowaniem reflektorów.

Wykonanie aktorskie koncertowe. Rzecz zagrano kapitalnie, w zgodnym akordzie, bez żadnego zgrzytu.

Żanetę Dylską grała nowozaangażowana aktorka **p. Zofja Grabowska,** która acz rodowita łodzianka, po raz pierwszy w życiu na scenie naszej wystąpiła, zdobywając wstępnym bojem publiczność. P. Grabowska stworzyła postać pełną dynamiki i wyrazu, zachowując ten umiar artystyczny, dzięki któremu ani na chwilę nie zapomnieliśmy o tem, że ta podejrzanej konduity awanturnica jest w głębi duszy słabą, kochającą i nieszczęśliwą kobietą. Artystka wniosła ze sobą urok i czar wraz z opanowaną techniką odtwórczą.

Kontrastem Żanety jest Julja. To też trafnie uczyniła reżyserja, powierzając tę rolę **p. Kossockiej.** Oddała ją w barwach słonecznych i pogodnych, umiejętnie podkreślając jej spokojną kobiecość wobec drapieżności Żanety. Postać utrzymana w tonie pastelowym, zagrana była od pierwszej do ostatniej chwili świetnie.

Prokuratorem był **p. Grolicki.** Należy się cieszyć, że ten świetny aktor wrócił do Łodzi. Prokuratora zagrał znakomicie, doskonale operując kontrastami, przechodząc błyskawicznie od powagi do groteski, a mimo to tak panując nad sobą, iż nie wpadał w szarże. Artysta stworzył postać konsekwentnie pomyślaną mimo jej wewnętrznych niekonsekwencyj i starannie opracowaną w najdrobniejszych szczegółach.

Drugą wielką rolę męską w sztuce kreował jej reżyser **p. Ziembiński** (Morwicz). Morwicz jest uosobieniem wszelkich kontrastów. Ta rola najeżona trudnościami psychologicznemi została wykonana w sposób godny najwyższej pochwały. P. Ziembiński miał i drapieżność wilka, i bezradność dorosłego dziecka, i pazury szantażysty, i idealizm romantyka.

Pozostali wykonawcy to: **p. Szubert,** który świetnie oddał w dyskretnym rysunku prezydenta sądu i **p. Dunajewska,** dystyngowana radczyni. Sceny z maleńką dziewczynką w trzecim akcie wypadły wzruszająco.

Estetyczne wnętrze według projektu **p. Węgierkowej** wykonał **p. Poduszko.**

Przedstawienie wywiera niezatarte wrażenie....

W. POLAK.

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

11.58.12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160.

13.15—16.00: Przerwa.

16.00—16.45: Płyty gramofonowe z W-wy.

16.00—16.45: Kącik artystyczny L.S.G Tr. z Warszawy.

16.45—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr z Warszawy.

16.50—17.10: Pogadanka w języku francuskim — wygł. p. L. Roquigny. Tr. z W-wy

17.15—17.35: Płyty gramofonowe z W-wy.

17.35—18.00: „Wnętrze ziemi i wyzyskanie jej ciepła" — wygłosi inż. Z. Kacprowski. Tr. z Warszawy

18.00—19.00: Muzyka lekka w wykonaniu zespołu restauracji „Pod Bukietem". Transmisja z Warszawy

19.00—19.20: Rozmaitości.

19.20—19.30: Płyty gramofonowe.

19.30—19.35: Kalendarzyk filmowy

19.35—19.45: Płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Komunikat Izby Przem.-Handl w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny z Warszawy.

20.00—20.15: Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z W-wy.

20.15—22.00: Koncert symfoniczny z Filh. Warsz Wykonawcy: Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga Egon Petri (fort.). 1) Moniuszko: Uwerutra „Bajka". 2) Chopin: Koncert fort f-moll. 3) Noskowski: Symfonja „Od wiosny do wiosny". 4) Utwory na fortepian solo. Tr z Warszawy.

22.00—22.15: Feljeton p. t. „Gwiazdy" — wygłosi p J. Wasiutyński. Tr W-wy.

22.15—22.30: Dodatek do prasowego dziennika radjowego oraz komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z Warszawy

22.30—24.00: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30. *Ryga.* „Klejnoty Madonny" — opera Wolf-Ferrariego. Transm. z Opery Narodowej.

19.30. *Praga.* Tr. z Opery Narod.

19.35. *Monachjum.* Tr. z Teatru Narodowego (szczegóły w programie).

20.00. *Paryż.* „Młodzież" — słuchowisko Andrzeja Picarda.

20.00. *Oslo.* Koncert symfon. Filharmonji Osleńskiej.

20.00. *Londyn Regional.* — Wieczór Beethovena. Tr. z Queen's Hall.

21.00. *Rzym.* „La Citta Rosa" — operetka Lombarda i Ranzata.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki"
w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Interpelacja pod adresem magistratu", zamieszczonym w Nr. 243 „II. Republiki" z dnia 6 września 1931 r., magistrat na podstawie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie przepisów prasowych" („Dziennik Praw P.P." Nr. 14/1919, poz. 186), prosi o opublikowanie następującego sprostowania takiemi samemi czcionkami i w tym samym dziale, co wspomniany artykuł.

Panu Marjanowi Turkowi, na skutek złożonej prośby do komisji przydziału mieszkań, przyznano w lipcu r. b. mieszkanie jednopokojowe z kuchnią w osiedlu miejskiem im. Montwiłła-Mireckiego. Ponieważ przeciwko przydzieleniu mieszkania p. Turkowi zgłoszono sprzeciw, komisja przydziału mieszkań przeprowadziła ponowne sprawdzenie podania p. T. i stwierdziła, że ze względu na chorobę członków rodziny wymienionego, przeniesienie jego wraz z rodziną do mieszkań odpowiednich higjenicznie pod każdym względem na Polesie Konstantynowskie jest wskazane, wobec czego *utrzymała w mocy decyzję, przyznającą p. Turkowi mieszkanie.*

P. Marjan Turek wezwany został na wtorek, dnia 22 września r. b. wraz z innymi 142 nowymi lokatorami osiedla do podpisania umowy.

Jak wynika z powyższego, przedstawiony w powyższym artykule przebieg sprawy nie jest zgodny z prawdą, zaś wysunięte pod adresem magistratu i komisji przydziału mieszkań w osiedlu miejskiem im. Montwiłła-Mireckiego zarzuty, są bezpodstawne.

Prezydent: *B. Ziemięcki.*

Oszust zbierał zadatki

na książkę „Wiedza o Polsce".

Przed kilku tygodniami zjawił się w Łodzi młody mężczyzna, który podawał się za przedstawiciela warszawskiego wydawnictwa „Wiedza o Polsce". Zwracał się on do większych firm przemysłowych i sklepów w śródmieściu, **namawiając ich właścicieli, by zamówili u niego pamiątkowe wydawnictwo książkowe.** Młody mężczyzna przy zamówieniu, żądał 15 do 20 złotych, rozkładając całą sumę (książka kosztuje kilkadziesiąt złotych) na szereg drobnych rat.

W ciągu kilku dni udało mu się zebrać sporą ilość zamówień. Agent przyrzekł wszystkim swoim klijentom, że w ciągu najbliższych tygodni nadeśle im książki i wyruszył w dalszą podróż. Zawitał do Piotrkowa, Kalisza, Konina, Zduńskiej Woli i Sieradza i wszędzie werbował prenumeratorów księgi pamiątkowej. Obdarzony dużą elokwencją i sprytem, w każdem miasteczku znajdował większą liczbę amatorów książki i od każdego pobierał po kilkanaście złotych.

Żaden z jego klijentów „Wiedzy o Polsce" jednak nie otrzymał.

W tych dniach wreszcie wyszło na jaw, że młodzieniec **nigdy nie pracował w towarzystwie wydawniczem i przez nikogo nie został upoważniony do przyjmowania zamówień.**

Towarzystwo wydawnicze, dowiedziawszy się o samozwańczym przedstawicielu na województwo łódzkie, zwróciło się do władz policyjnych.

Energiczne dochodzenie dało szybko konkretne wyniki.

Policja rozesłała za oszustem listy gończe i wczoraj ustaliła, że **zamieszkał on w Koninie w jakimś hoteliku.**

Tam go też aresztowano w czasie pijackiej libacji, którą urządził dla kilku osób.

Oszust początkowo oburzył się niesłychanie, że go posądzają o jakieś przestępstwo i oświadczył, że ma w Warszawie wielce ustosunkowanych znajomych, którzy potrafią go obronić.

Na posterunku policyjnym stracił jednak pewność siebie. Jak ustalono, nazywa się on **Leszek Korczak - Sowiński.** Posiadał on przy sobie podrobione legitymacje towarzystwa wydawniczego „Wiedza o Polsce". Stwierdzono, że oszust wyłudził w województwie łódzkiem kilka tysięcy złotych.

Osadzono go w więzieniu.

Likwidacja albo podwyżka.

Walne zebranie właścicieli taksówek.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu związku właścicieli taksówek. Na posiedzeniu omawiano obecną sytuację w przedsiębiorstwach, przyczem wskazano, iż miast spodziewanego polepszenia, nastąpiło jeszcze znaczniejsze pogorszenie.

Zazwyczaj na jesieni, kiedy rozpoczyna się masowy powrót z letnisk obroty dorożek samochodowych zwiększają się w dwój- i trójnasób. W roku bieżącym po bardzo ciężkim okresie letnim, kiedy frekwencja pasażerów w taksówkach zmalała do minimum, sezon jesienny bynajmniej nie przyniósł poprawy.

Zarobki dzienne wahają się w granicach *od 8 do 20-tu złotych.* Oczywiście mowa tu o wpływach brutto, a nie o czystym zysku. 15 do 20 złotych dziennego wpływu mają tylko nieliczne taksówki, które stale znajdują się w ruchu. Przeważają jednak wpływy 8—15 złotych, co nie tylko nie daje zysku, ale nawet nie pokrywa kosztów, w razie gdy właściciel zatrudnia szofera.

Wprowadzono już najdalej idące oszczędności, ograniczając ruch dorożek samochodowych do 12-tu godzin na dobę, podczas gdy dawniej czynne one były przez 24 godziny na dwie zmiany.

Następnie właściciele próbują stosować inne środki, byle utrzymać swe przedsiębiorstwa — odnajmują wozy na przewożenie artykułów pierwszej potrzeby z dworców, towarów i t. d.

Według obliczeń, w latach ubiegłych każda taksówka znajdowała się w ruchu, sumując wszystkie jazdy, przez 15 godzin na dobę. Dziś czas wszystkich jazd nie przekracza 6—8 godzin.

Niekiedy szofer godzinami całemi stoi na postoju, nim otrzyma pasażera i zrobi „kurs". Zdarzają się wypadki, że taksówka ma w ciągu dnia *tylko jeden jedyny kurs za zł. 1.20.*

W tych warunkach wysokie opodatkowanie taksówek na rzecz funduszu drogowego stwarza sytuację bez wyjścia. W wyniku długotrwałej dyskusji wyłoniły się dwa projekty: *całkowitej likwidacji przedsiębiorstw, względnie bardzo poważnej podwyżki taryfy.* Według projektu, taryfa wynosiłaby za pierwszy kilometr zł. 1.50, a za każdy następny—1 zł.

W konkluzji postanowiono zwołać walne zebranie wszystkich właścicieli taksówek, na którem zapadną ostateczne uchwały. (i)

Za zawieszenie sztandaru komunistycznego

sąd skazał Bergiera na rok twierdzy.

W dniu 30 maja r. b. Henryk Cholewa (Batorego 62) przy zbiegu ulic Batorego i Cichej zauważył dwuch młodzieńców, którzy zawieszali na drutach telefonicznych czerwony sztandar. Czynili oni to jednak nieumiejętnie i po kilku minutach sztandar zesunął się na ziemię. Cholewa stwierdził wówczas, że *na sztandarze były wypisane hasła komunistyczne.*

Młodzieńcy, widząc, że Cholewa zainteresował się sztandarem, rzucili się do ucieczki. Cholewa puścił się za nimi w pogoń i *jednego z młodzeńców przyłapał.*

W komisarjacie stwierdzono, że był to *21-letni Chaim Bergier,* zamieszkały przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 36. Po szczegółowem przesłuchaniu osadzono go w więzieniu.

Wczoraj Bergier stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Jasinowskiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Kozłowski.

Bergier na sprawie twierdził, że *nie należał do organizacji komunistycznej.* Pracował w fabryce i nigdy nie interesował się polityką. Ostatnio go zredukowano i wskutek tego znalazł się bez żadnych środków do życia. Pewnego dnia, gdy spacerował po mieście, szukając zajęcia, spotkał pewnego młodzieńca, którego nie znał z nazwiska i ten mu zaproponował, *że mu będzie płacić 3 złote dziennie za pomoc przy zawieszaniu sztandarów.* Bergier zgodził się, nie przypuszczając, że chodzi o sztandary komunstyczne. Dopiero, gdy go aresztowano, zrozumiał kim był ów młodzieniec, który mu miał płacić pieniądze.

Zbadany w chorakterze świadka kierownik policji politycznej kom.. Brylak twierdził, że Bergier nie figurował wprawdzie w kartotece przestępców politycznych, jednakże, jak stwierdzili wywiadowcy, był czynnym członkiem zw. młodzieży komunistycznej.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, *skazał Bergiera na rok twierdzy za zawieszenie sztandaru komunistycznego, uniewinniając go od zarzutu przynależności do związku młodzieży komunistycznej.* (as)

ZJAZD LEGJONISTÓW.

Zarząd wojewódzki Związku Legjonistów **polskich podaje** do iwadomości, że w dniu 4-go **października** b. r. w lokalu przy ul. Narutowicza Nr. 45 **odbędzie się** zwyczajny zjazd delegatów Związku Legjonistów polskich województwa **łódzkiego.**

Komitet ratunkowy

udziela pożyczek bezprocentowych kupcom i rzemieślnikom.

Istniejący od 1926 roku w Łodzi żydowski komitet ratunkowy dla udzielania pożyczek bezprocentowych wykazywał przez cały czas swego istnienia bardzo żywotną działalność. Przez szereg lat drobny przemysł, handel, rzemiosło, a nawet przedstawiciele wolnych zawodów, znalazłszy się w ciężkiej sytuacji finansowej korzystali z bezprocentowych pożyczek, udzielanych przez komitet ratunkowy. W każdym wypadku, gdy warsztat pracy, a tem samem byt wielu rodzin był zagrożony, komitet spieszył z pomocą w postaci pożyczki bezprocentowej, spłacalnej w 10-ciu ratach miesięcznych i w ten sposób uchronił wiele placówek drobnego przemysłu i handlu przed ruiną.

Sprawozdanie statystyczne za cały czas działalności komitetu ratunkowego, t. j. od marca 1926 roku do 31 lipca 1931 roku zawiera ciekawe dane, dotyczące tej właśnie działalności. Okazuje się mianowicie, że z pożyczek korzystało przez ten czas przeszło 22 tysiące osób na ogólną sumę zł. 4.406.073,50, przyczem pożyczki, udzielone handlowi, wynosiły 57,9 procent ogólnej sumy, przemysłowi — 9,2 proc., rzemiosłu — 29,6 proc. i wolnym zawodom — 3,3 proc.

W obecnej chwili komitet ratunkowy znalazł się w trudnej sytuacji, z tych względów, że większość dłużników komitetu zalega z płaceniem należących od nich rat pożyczkowych, uniemożliwiając komitetowi niesienie tak koniecznej w obecnych czasach pomocy tym, którzy jej potrzebują dla utrzymania swych warsztatów pracy. Dłużnicy, którzy przez niepłacenie rat pożyczkowych sparaliżowali tak pożyteczną działalność instytucji społecznej, jaką jest komitet ratunkowy, stawiają liczne placówki drobnego przemysłu i handlu w sytuacji bez wyjścia, a nawet stają się powodem ich ruiny.

Bezstronność każe jednakże zaznaczyć, że winę do pewnego stopnia w tym wypadku ponosi i zarząd komitetu ratunkowego, gdyż jest zbyt pobłażliwy dla niewywiązujących się ze swych zobowiązań dłużników i nie dość energicznie postępuje w celu przeprowadzenia uzdrowienia wytworzonej sytuacji.

Kto przyjechał do Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Hotel Savoy: Kuber Józef, Przemyśl, Jakubowicz Izaak, Poznań, Sołuńska Julja, Łuck, Klein Wolf, Gdańsk.

Hotel Polonja: Karol Genlich, Wrocław, Szwarcbart Alfred, Będzin, Wereński Jerzy, Warszawa. Pozner Eljasz, Warszawa, Wajnman Dawid, Warszawa, Berenstein S., Warszawa, Feinkuchen Fiszel, Kielce.

Hotel Polski: Gałecki Czesław, Poznań, Klempner Eljasz, Cieszyn.

Hotel Klukas: Tomaszewski Kamil, Zakopane, Wencelewski Wacław, Warszawa. (a)

Poświęcenie budynku szkoły pilotów.

W dniu 20 września b. r. odbędzie się na lotnisku w Lublinku pod Łodzią uroczystość poświęcenia budynku szkoły pilotów, wzniesionego dzięki ofiarności społeczeństwa powiatu łódzkiego, m. Łodzi oraz komitetu wojewódzkiego LOPP. Równocześnie odbędzie się uroczyste zakończenie kursu pilotażu II Centrum PW Lotniczego.

Ceremonji poświęcenia budynku Szkoły Pilotów dokona J. E. Ks. Biskup Dr. Wincenty Tymieniecki.

Początek uroczystości o godz. 15-ej (3-ej popołudniu).

Orzeczenia Najw. Trybunału Administracyjnego

w zasadniczych sprawach podatkowych.

Z ostatnio publikowanego orzecznic- a Najwyższego Trybunału Admini- racyjnego podajemy poniżej kilka wy- ków w donioślejszych kwestjach po- tkowych.

1. NADWYŻKA ZE SPRZEDAŻY IENIA OSÓB PRAWNYCH.

Spółka akcyjna dla przemysłu nafto- ego i gazów ziemnych **w zeznaniu po- tkowem do podania dochodwego odli yła od swego zysku bilansowego toę złotych 211.582 złotych, uzyska- z nadwyżki ceny za sprzedaną nie- homość ponad szacunek księgowy. ba skarbowa i ministerstwo skarbu mówiły potrącenia.** Wreszcie i Najwyż Trybunał Administracyjny **oddalił argę. Praktyka Najwyższego Trybu- łu Administracyjnego ustaliła się już wiem w tym kierunku, że zasada, iż ski, wynikające ze sprzedaży przed- otów majątkowych nie są dochodem datkowym — nie stosuje się do osób wnych;** dla tych ostatnich dochodem datkowym jest dochód bilansowy wy znie z korrektywami, ściśle wyliczo mi w ustawie; m. in. zapadł w tej kwe zasadniczy wyrok 10 grudnia ub. r. prawie Banku Międzynarodwego Sp. c.

Ustalona przez Najwyższy Trybu- zasada jest niezwykle uciążliwa w ych skutkach dla sób prawnych. O Trybunał nie uważa za możliwe od- pić **od niej — zachodzi nieodzowna ieczność nowelizacji odnośnego prze u (to jest art. 21) ustawy.**

1. CZY KSIĘGARNIE MOGĄ KO- YSTAĆ Z ULGOWEJ STAWKI PO- TKU OBROTOWEGO.

Jak wiadomo z mocy rozporządze- ministra skarbu z grudnia 1926 **z ul- ej stawki 1 procentowej korzystają oty w przedsiębiorstwach handlu to- rowego i skupu zawodowego oraz taw — o ile chodzi o tranzakcje hur- e.** W myśl odnośnych zasad, wyłu- zonych w taryfie — **obroty księgarń są zaliczone do żadnej z tych grup ndlu.** Mimo to w konkretnym wypad- **wydawnicza spółka kaucyjna żąda- zastosowania stawki ulgowej, twier- c, że przedsiębiorstwo jej jest typo- handlowe, którego przedmiotem zedaży jest myśl ludzka w tę formę ta,** przedmiot ten zatem mieści w so- znamiona handlu towarowego. Naj- ższy **Trybunał Administracyjny po- lając** stanowisko **władzy** pozwa- **— skargę oddalił.**

3. OBROTY WEWNĘTRZNE.

W konkretnym wypadku **firma-pła- zka wykazywała, że pomiędzy dwo danemi przedsiębiorstwami, należą- i do dwóch osób prawnych, do spół- akcyjnej i spółki z ograniczoną odpo- dzialnością, zachodzi całkowita łą- ość; uznając przeto, że decydującem terjum jest własność i przynależność tego samego przedsiębiorcy żądała ania, iż obroty pomiędzy spółką akc. półką z ograniczoną odpowiedzialno- jako t. zw. obroty wewnętrzne nie iny być opodatkowane. Najwyższy** Trybunał Administracyjny skargę odda lił, uznając, iż obroty między dwiema osobami prawnemi z samego pojęcia prawnego nie moogą być uznane za obroty wewnętrzne.

4. PRACOWNIE RZEMIEŚLNICZE.

W myśl art. 8 p. 5 ustawy o podatku przemysłowym nie opłacają podatku obrotowego pracownie rzemieślnicze m. in. o ile są prowadzone przez właściciela przy udziale jednej siły najemnej. **W konkretnym wypadku podatnik żądał zwolnienia od podatku obrotowego, twierdząc, iż drugi z pracowników najemnych pracował u niego tylko przez kilka dni N. T. A. skargę oddalił, uznając, iż równoczesne zatrudnienie dwuch pracowników najemnych chociażby przez najkrótszy okres roku podatkowego pozbawia płatnika ulgi** przewidzianej dla pracowni rzemieślniczych.

a.

Zagadnienie cła na wełnę

rozpatrywane będzie przez specjalną komisję

Jak już donosiliśmy, dnia 16 b. m. odbywa się w Warszawie u dyrektora departamentu min. rolnictwa konferencja w sprawie projektu wprowadzenia cła na wełnę, na którą to konferencję wyjechała delegacja przemysłowców z odpowiednim memorjałem:

Konferencja ta była niezmiernie rzeczowo i poważnie prowadzona przez dyr. departamentu Rosego, który m. in. wskazał, iż rząd bezwzględnie dążyć obecnie będzie do zmiany dotychczas prowadzonej polityki wobec rolnictwa. Sytuacja jest tego rodzaju, że stan zasiewów zmniejszony będzie o 10 proc. obszary zwolnione oddane będą na pastwiska, przyczem specjalną uwagę zwróci się na hodowlę owiec.

W związku więc z projektem wprowadzenia cła na wełnę, celem skutecznego popierania produkcji wełny krajowej, od wtorku dnia 22 b. m. obradować będzie w Warszawie stale komisja w skład której wejdzie 5 przedstawicieli producentów wełny, a więc rolników, 6 przedstawicieli konsumentów wełny — przemysłowców, 5 urzędników państwowych, 3 rzeczoznawców teoretyków niezainteresowanych ani w produkcji, ani w konsumcji wełny. Komisja ta obradować będzie pod przewodnictwem dyr. departamentu Rosego i w ciągu 6-ciu miesięcy winna wydać decydujący plan działania, przez ten czas zastanawiając się szczegółowo nad tem zagadnieniem.

W związku z powyższem, Związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem zwołuje na dzień 21 b. m. wielką konferencję zainteresowanych przemysłowców. Na konferencji tej powzięte zostaną uchwały, które rozpatrzone zostaną na pierwszej konferencji w Warszawie dnia 22 b. m.

★

Posiedzenie komisji przy prezydjum rady ministrów w sprawie cła na bawełnę, które odbyć się miało w Warszawie dnia 16 bm., zostało w ostatniej chwili odroczone do piątku dnia 18 bm. a to ze względu na świeże materjały, jakie napłynęły z okręgu lniarskiego, a mianowicie z Wilna.

Na piątkowem posiedzeniu, które odbędzie się o godz. 11-ej przed południem w komitecie ekonomicznym rady ministrów i na którem rozpatrywana będzie sprawa projektu wprowadzenia cła na bawełnę, len oraz jutę wyjeżdża ja przedstawiciele związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem oraz przedstawiciel izby przemysłowo handlowej w Łodzi, p. dyrektor Bajer.

(ag).

Giełda pieniężna.

—o—

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słabsza za wyjatkiem dewizy na Zurych, która była nieco mocniejsza. Zapotrzebowanie na dewizy było średnie. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.91. wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.928. Notowano dewizy: Bruksela 124.14. Londyn 43.38 i pół. Nowy Jork 8.924 .Paryż 35.00 i pół, Praga — 26.45. Zurych 174.25. Medjolan 46.72. w obrotach miedzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 211.92 i marką niemiecką po 211.35. W obrotach pozagiełdowych obracano po 8.91. 25. rubel złoty 4.80.3/4 srebrny 1.50. bilon 0.72. czerwoniec 3.10. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.92.44.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty papierami dywidendowemi były ograniczone, przy tendencji słabej. Notowano Bank Polski 115. Lilpopy 13.25.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych przeważała tendencja słabsza, natomiast w dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były jedynie 8 proc. listy m. Łodzi i 6 proc. obligacje m. Warszawy. Obroty naogół małe. Notowano: 4 proc. poż. inwestycyjna zwykła 84, 5 proc. pożyczka konwersyjna 44.50, 6 proc. pożyczka dolarowa 67.70. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 64 — 62.75, listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4 i pół proc. listy ziemskie 47.50 — 47 — 47.25. 5 proc. listy m. Warszawy 52.50 — 52. 8 proc. listy m. Warszawy 68 — 68.50 — 68.25, 8 proc. listy m. Łodzi 64.50, 10 proc. m. Radomia 70 — 70.50 — 70. 10 proc. m .Siedlec 70. 6 proc. oblig. Warszawy 1926 r. 6 emisja 43.50. Drobne tranzakcje a nienotowane: 3 proc. pożyczka budowlana 31. 8 proc. listy m. Kalisza 60.—

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Aleksandrja, 16 września. Bawełna egipska— zamknięcie, Sakellaridis: listopad 11.78, styczeń 12.15, marzec 12.60, maj 12.60 Ashmouni: październik 8.37, grudzień 8.64, luty 8.89 kwiecień 9.15, czerwiec 9.45

Liverpool, 16 września Bawełna egipska — zamknięcie: wrzesień 5.58 październik 5.67, listopad 5.83 styczeń 5.99, marzec 6.17, maj 6.35, lipiec 6.51. Loco 6.02.

Nowy Orlean, 16 wrzesńia Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 6.55, grudzień 6.78, styczeń 6.86, marzec 7.05 maj 7.24, lipiec 7.39. Loco 6.31.

Giełda zbożowa.

—o—

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbo o - towarowej w Warszawie obro- były małe przy usposobieniu spokoj- . Notowano za 100 klg. parytet wa- Warszawa w handlu hurtowym. w nkach wagonowych: żyto 21.00 — . pszenica 23.50 — 24.00, owies jed .5210 — 23.00, owies zbierany —20.50. jęczmień na kaszę 19.50— . jęczmień browarny 21.50 — 23.50 pszenna luksusowa 46.00—56.00. pszenna 4/0 41.00 — 46.00. mąka według typu przepisowego 37.00 .00. otręby pszenne szale 14.75 — otręby pszenne średnie 14.50 — otręby żytnie 12.00 — 12.00. rze- imowy 29.00 — 31.00. groch Vic- 26.00 — 30.00. kuchy rzepakowe — 18.50.

Upadłości i układy.

Nuchemowi — Izraelowi Rybie, prowadzącemu handel szmat i odpadków pod firmą **„Nuchem Ryba"** w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 64, w listopadzie r. ub. ogłoszono upadłość na żądanie angielskiej firmy „M. Lipsey et Co".

Kuratorem, a następnie syndykiem mianowany został adwokat Maksymiljan Rubin.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 21 marca r.b. pełnomocnik upadłego zaproponował układ na następujących warunkach: upadły zobowiązuje się zaspokoić swoich wierzycieli w wysokości 10 proc. sum przyjętych do masy w czterech równych ratach półrocznych bez procentów, z których pierwsza rata płatną jest w 6 miesięcy po dacie uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Na zebraniu tem ujawniono, iż upadły posiada majątek nieruchomy w Berlinie, wobec czego wierzyciele żądali dołączenia tego majątku do aktywów masył Większość wierzycieli jednakże wypowiedziała się za układem, wobec czego układ został zawarty i przesłany sądowi do zatwierdzenia.

Na układ powyższy firma ogłaszająca upadłość „M. Lipsey et Co". złożyła sprzeciw, dowodząc, iż w sprawie tej zachodzi domniemanie oszukania wierzycieli wobec czego wnosiła o niezatwierdzenie układu.

Sprawa w przedmiocie niezatwierdzenia układu była rozpatrywana przez sąd w sierpniu r. b. i wobec sprzeciwu firmy wierzycielki „M. Lipsey et Co." Sąd postanowił udzielić upadłemu Rybie 14-o dniowego terminu na złożenie dowodów, stwierdzających stan i wartość jego majątku poza granicami Polski, a w szczególności do złożenia dowodu wartości i obciążenia nieruchomości, położonej w Berlinie przy ul. Bombergestr. 18.

Po złożeniu przez upadłego żądanych dokumentów, sąd na ostatniej sesji sprzeciw firmy „M. Lipsey et Co." oddalił i układ zatwierdził.

Upadłego Rybę sąd zakwalifikował do przywrócenia mu czci kupieckiej.

⁂

W sierpniu r. ub. ogłosił Sąd upadłość **Abramowi Adlerowi,** prowadzącemu tkalnię i przędzalnię w Pabjanicach przy ul. Konstantynowskiej 40. Żądanie zaś wierzycieli ogłoszenia upadłości żonie Adlera, Mani Adler, Sąd oddalił, jako nieuzasadnione.

Na wyrok ten pełnomocnik wierzycieli — adwokat Glatter złożył opozycję, dowodząc, że Adler, niezależnie od prowadzonego przezeń przedsiębiorstwa handlowego, zaciągał zobowiązania cywilne przy budowie na posiadanej nieruchomości lokali, przeznaczonych dla lokatorów, że tego rodzaju zobowiązania cywilne złożyli wnioskodawcy przy podaniu o ogłoszenie Adlerowi upadłości, a zatem zawiesił wypłaty z zobowiązań cywilnych, a nie handlowych, wobec czego upadłość powinna być podniesiona.

Sąd, po zbadaniu w międzyczasie całego szeregu świadków, na ostatniej swej sesji postanowił — opozycję wierzycieli uwzględnić i wyrok ogłaszający upadłość uchylić ze wszystkiemi skutkami prawa.

⁂

Mojżeszowi Cymbaliście, handlującemu w Strykowie Łódzkim, ogłoszono w lipcu r. 1929 upadłość naskutek żądania całego szeregu wierzycieli i ze względu na złośliwe zawieszenie wypłat osadzono go w areszcie dla dłużników.

Kuratorem, a następnie syndykiem mianowano adwokata Zelmanowicza.

Na skutek kilkakrotnych podań, Cymbalist uzyskał glejt, wobec czego wypuszczono go z więzienia. Obecnie, wobec tego, że w pierwszym i drugim terminie wyznaczonym, celem sprawdzenia wierzytelności, nikt z wierzycieli nie zgłosił się, sędzia komisarz wystąpił do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego.

Sąd na ostatniej swej sesji postępowanie upadłościowe umorzył.

Zemsta porzuconego kochanka.

Chciał spalić swą ukochaną, gdy mu oświadczyła że z nim zrywa

Sąd skazał Preissa na 2 lata więzienia.

W dniu 4 czerwca r. b. w mieszkaniu przy ulicy Gdańskiej rozegrał się niezwykły dramat miłosny.

Do młodej mężatki, Zysmanowej od szeregu lat przychodził Rafał Preiss (Południowa 31). Preiss żył również na stopie przyjacielskiej z mężem p. Bajli i całą jej rodziną. Zdarzało się często, że przesiadywał do późnej nocy, rozmawiając z nimi o wszelkich sprawach.

W dniu 2-gim czerwca Zysmanowa odbyła z Preissem dłuższą rozmowę. Oświadczyła mu, że

nie życzy sobie, by do niej przychodził.

Preiss oburzył się niesłychanie. Oznajmił on młodej mężatce, że nic go nie obchodzi to oświadczenie i w dalszym ciągu będzie ją odwiedzał.

W dwa dni później zjawił się znów u Zysmanowej. Prócz młodej mężatki byli wówczas w domu: jej mąż, Szajndla Kostecka oraz Załman i Ruchla Flek.

Po pewnym czasie Zysman udał się do pracy. Preiss wszedł wówczas z Zysmanową do oddzielnego pokoju.

W kilka minut później

rozległy się przeraźliwe krzyki.

Gdy Załman Flek wbiegł do pokoju zauważył, że Preiss szamota się z Zysmanową, której z twarzy spływa wąska struga krwi.

— **On mi wybił oko! Ratunku!** — wołała niewiasta.

Flek pośpieszył jej z pomocą. Preiss nagle **wyciągnął z kieszeni butelkę, oblał benzyną pościel, leżącą na łóżku i rzucił w kierunku łóżka kilka zapalonych zapałek.** Buchnęły płomienie.

Preiss, widząc, że pożar przybiera duże rozmiary, zbliżył się szybko do okna, usiłując wyskoczyć z wysokości trzeciego piętra na bruk uliczny. Flek uniemożliwił mu popełnienie samobójstwa. Schwycił go za ręce i przemocą zaciągnął na kurytarz.

W kilka chwil później nadbiegli sąsiedzi, kórzy sami ugasili ogień. Do Zysmanowej wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził, że ma ona uszkodzoną prawą gałkę oczną i polecił ją przewieźć do szpitala. Zysmanowa w ciągu trzech miesięcy zdradzała zakłócenie funkcji wzroku. Lekarze wątpili już, czy odzyska całkowicie wzrok. Ostatnio jednak Zysmanowa całkowicie wyzdrowiała.

Preiss został aresztowany.

Przyznał się od do winy i sam oświadczył, że **przyniósł trzy butelki benzyny, gdyż chciał podpalić mieszkanie i razem z Zysmanową zginąć w płomieniach.**

— Zysmanowa, mówił, była jego kochanką przez szereg lat. Kochał ją do szaleństwa i gdy mu zagroziła zerwaniem życie straciło dlań wszelką wartość.

Wczoraj Preiss staął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Jasinowskiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Kozłowski. Rozprawa wywołała duże zainteresowanie.

Preiss, dość przystojny mężczyzna, liczący lat 31, opowiada sądowi szczegółowo o swej nieszczęśliwej miłości. W roku 1925, gdy był jeszcze współwłaścicielem fabryki i uchodził za zamożnego człowieka, poznał Zysmanową, która była już wówczas mężatką. Zaprzyjaźnili się. Zysman wiedział, że P. przychodzi do jego żony. Zysmanowa skarżyła się często przed Preissem, że ma kłopoty pieniężne i **młody fabrykant począł ją wspierać.** Dawał 200 do 300 złotych miesięcznie.

Po pewnym czasie Preissowi poczęło się źle powodzić w interesach. Gdy stracił fabrykę, został buchalterem w jednem z mniejszych łódzkich przedsiębiorstw handlowych. Zarabiał już oczywiście znacznie mniej, niż dawniej, lecz mimo to wspierał Zysmanową.

W bieżącym roku stracił jednak posadę. Znalazł się wówczas w ciężkiej sytuacji materjalnej i nie mógł już pomagać Zysmanowej. **Młoda mężatka poczęła go zupełnie inaczej traktować.**

Gdy przychodził nie chciała z nim nawet rozmawiać. W dniu 2 czerwca gdy zostali sami w mieszkaniu, oświadczyła mu, że zrywa z nim **wszelkie stosunki.** Preiss daremnie jej tłumaczył, że na to się nigdy nie zgodzi, że ją kocha i bez niej żyć nie może. Zysmanowa nie zmieniła swej decyzji. Preiss zaopatrzył się w benzynę i w dwa dni później **przyszedł do mieszkania, by się z nią rozprawić.**

— Ta kobieta jest wszystkiemu winna — mówi oskarżony. — Ona mnie uwiodła. Gdy ją poznałem, byłem niedoświadczony i nie znałem zupełnie kobiet.

Kończąc swe zeznania, Preiss twierdzi, że nie miał przy sobie scyzoryka i nie wybił jej oka, lecz w cazsie szamotania się **Zysmanowa sama się uderzyła.**

Z kolei wchodzi na salę główny świadek Bajla Zysmanowa.

Przewodniczący: Czy świadka łączyło coś bliższego z oskarżonym?

Świadek: Nie, to był tylko niewinny flirt.

Zysmanowa opowiada, że Preiss od sześciu lat do niej przychodził i zawsze się zachowywał bardzo przyzwoicie. Pieniędzy nigdy jej nie dawał. Raz tylko otrzymała od niego prezent.

W ostatnich czasach, gdy począł ją napastować, żądając, by została jego kochanką, postanowiła z nim zerwać.

Krytycznego popołudnia, gdy zostali sami, rzucił się na nią, domagając się, by mu się oddała. Poczęła się z nim szamotać. W pewnej chwili **Preiss wyciągnął z kieszeni scyzoryk i uderzył ją w oko.**

Po Zysmanowej zeznawali jeszcze członkowie jej rodziny i sąsiedzi. Mówili oni tylko o okolicznościach krwawego dramatu. Czy Preissa łączyły z Zysmanową bliższe stosunki, tego nikt z nich nie wiedział.

Prokurator w przemówieniu swem prosił o surowy wymiar kary dla oskarżonego. Obrońca powoływał się na okoliczności łagodzące.

Sąd po naradzie, skazał Preissa na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

as.

Rok=13 miesięcy.

Reforma ta ma być wprowadzona w czasie najbliższym.

Międzynarodowa liga reformy kalendarza (Fixed-Calender-League) w Londynie rozesłała obecnie cyrkularz, w którym streszcza wszystkie etapy i prace nad reformą kalendarza. Reforma polegać ma, zgodnie z zaaprobowanym przez Ligę Nraodów i przez nią popieranym projektem, *na podziale roku na 13 miesięcy, liczących po 28 dni każdy.*

Na przyjęcie tej reformy zgodziły się już organizacje naczelne sfer gospodarczych w St. Zjednoczonych, we Francji, w Anglji, we Włoszech, a także i w Polsce. Naogół, jak stwierdza protokuł komisji ligowej, 58 proc. ogółu ludności w 16-tu zainteresowanych państwach zgodziło się na przeprowadzenie reformy kalendarzowej. Także organizacje zawodowe, jak np. kongres Trade-Unonów, wypowiedizały się za reformą kalendarza. „Osservatore Romano", organ prasowy Watykanu, nie uważa tej kwestji za wkraczającą w dziedzinę religji.

Zdaje się więc, że wobec braku opozycji ze strony zainteresowanych, *reforma będzie przeprowadzona i rok 13-miesięczny zastąpi dotychczasowy rok 12-miesięczny.* Reforma ta wprowadzi jednak w życie sporo zmian, których ustalenie nie będzie rzeczą zbyt może łatwą odrazu. Powstanie np. kwestja podziału pensyj na 13 rat, a przeto obniżenia każdej o 8 czy 9 proc. Powstanie kwestja *np. nowego podziału komornego na 13 rat miesięcznych,* i tak samo nowego podziału różnych świadczeń, zobowiązań, spłat, składek.

Fatalny upadek

W podwórzu domu przy ulicy Głównej 35 spadł z drabiny 30-letni mularz Mateusz Marek (Piaskowa 39) i doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych. Pogotowie przewiozło go do szpitala im. Prez. Mościckiego.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Źle opakowana

manufaktura i konfekcja łódzka.

Izba przemysłowo - handlowa w Gdyni w liście do jednej z tutejszych firm ekspedycyjnych zwraca uwagę, że opakowanie manufaktury i konfekcji idącej na eksport przedstawia duże braki i nie jest odpowiednio przystosowane do manipulacji przeładunkowych w portach. Winę ponoszą tu eksporterzy.

Izba gdyńska prosi o zwrócenie na to uwagi firmom eksportującym manufakturę.

Piotrków Trybunalski.

UROCZYSTE POWITANIE DZIELNEGO KOLARZA.

Onegdaj wrócił do Piotrkowa na rowerze z Palestyny b. prezes „Makkabi" p. M. Lajzerowicz, który 24 maja b. r. wyruszył do Palestyny.

„Makabi" urządziła dzielnemu kolarzowi uroczyste powitanie na placu Dobroczynności przy ul. Piłsudskiego.

SENSACYJNY PROCES O PRZYWŁASZCZENIE KILKUDZIESIĘCIU TYSIĘCY ZŁOTYCH.

W sądzie okręgowym w Piotrkowie rozpoczął się onegdaj sensacyjny proces mieszkańców m. Radomska — Mordki Goldberga i Izraela Fajermana oskarżonych o przywłaszczenie kilkudziesiąt tysięcy złotych za pomocą sfałszowania pieczęci dóbr Kruszyna powiatu radomszczańskiego.

Do sprawy powołano większą ilość świadków. Oskarżonych bronią adwokaci Lederman z Warszawy i Nowachowicz z Piotrkowa. Proces, który wywołał wielkie zainteresowanie potrwa prawdopodobnie dwa dni.

Dr. med.

S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuję od godz. 8—2 i od 5—8-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Małą

KASĘ

ogniotrwałą

kupię niedrogo. Oferty sub. „Kasa" do admin. „Republiki".

POWAŻNE

Warszawskie biuro ogłoszeń

poszukuje zdolnego akwizytora z kaucją na Łódź.
Oferty w administr. dla „A. O."

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9
niedziele i święta od godziny 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

L. NITECKI

z Krakowa
OTWORZYŁ ORDYNACJĘ.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, dla pań oddzielna poczekalnia.

akt Nr. 588 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jan ...ks" i składających się z mebli, koni ...zów, oszacowanych na sumę Zł. ...550.
Łódź, dnia 22 sierpnia 1931 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE sprzedam tanio Elektrolux, prawie nowy. Gdańska 43, m. 10

CAŁKOWITE urządzenie z sześciu pokoi z powodu wyjazdu częściowo do sprzedania. Pianino Blütnera, Piotrkowska 181 m. 4, tel. 224-53 godz. 10—1 i 4—6. 22

MIÓD czysty po zł. 2.— kg. Piotrkowska 18, II podwórze w sklepie kolonjalnym. Odpowiada się za analizę. 20

PIĘKNY pies, Doberman rzadki okaz 9 mies. tanio do sprzedania. Piotrkowska 134, m. 9. 18

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz na komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

POSZUKUJĘ pokoju umebl. w centrum z niekrępującem wejściem, niedrogo. Of. sub „K. M." do „Republiki" 15

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10. 30

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

6-POKOJOWE mieszkanie komfortowe z wygodami, I piętro, front przy ulicy Karola tanio do oddania. Wiadomość w biurze „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01 w godzinach od 9 rano do 8 wiecz. 16

TRZYPOKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody, frontowe, słoneczne, w śródmieściu, w nowowybudowanym ładnym domu, za komorne niewygórowane, do wynajęcia. Zgłosz. Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01. 16

2-OKIENNY pokój umeblowany z niekrępującem wejściem i telefonem zaraz do wynajęcia, Narutowicza 35, m. 5, I p. fr. 18

POSZUKUJĘ pokoju bez mebli ew. pokój z kuchnią w centrum, niedrogo. Of. do „Republiki" „C. K.". 16

POSZUKUJĘ 2 pokoi z używalnością kuchni. Okolica gimnazjum Kopernika. Telefonować 101-17 do godz. 3. 18

1—2 POKOJE do wynajęcia umeblowane 1 lub 2 osoby albo małżeństwa, Piotrkowska 112, m. 6. 18

SŁONECZNY umeblowany, czysty pokój dla inteligentnego pana do wynajęcia, Śródmiejska 46, m. 6 (d. Nowo-Cegielniana 12) 18

2 DUŻE frontowe pokoje pierwsze piętro, balkon, częściowo umeblowane, wszelkie wygody odnajmę. Wejście niekrępujące, Żeromskiego 1, m. 13. 18

DO ODSTĄPIENIA jednopokojowe mieszkanie na dogodnych warunkach, Sienkiewicza 67, m. 54. 18

2 ŁADNIE umeblowane pokoje do wynajęcia, Gdańska 135, m. 4 I p. 18

Ważne dla Pań!

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Kl., iż pracownik damski z firmy SAFJAN

P. Tyszel pracuje obecnie w naszym pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim przy ul.

Narutowicza Nr. 5.

Polecamy się nadal łaskawej pamięci
z poważaniem
A. Prądzyński i E. Cyrański

Plac Sportowy „HELENÓW"

Wyścigi motocyklowe i kolarskie

na torach betonowym i żużlowym, które z powodu niepogody nie odbyły się w dn. 13 bm., odbędą się w **niedzielę, dn. 20 września r. b. o godz. 4 p. p.** ze zmienionym programem. — Ceny miejsc od zł. 1.— do zł. 6. Przedsprzadaż biletów codziennie w składzie aptecznym A. Dietla, Piotrkowska 157, oraz w dniu wyścigów w lokalu klubowym, Przejazd 7, od godz. 10 do 13

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 15 września 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość f. „Gustaw Fischer i S-ka" oraz jej wspólnikom: Gustawowi Fischerowi, Zygmuntowi Fischerowi oraz Bercie Fischer, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 5 września 1931 r., 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Ludwika Korala, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata dr. Stanisława Chomicza, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują, 7) odpis wyroku przesłać Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność Kurator masy upadłości
Adwokat dr. **STANISŁAW CHOMICZ,**
Łódź, Śródmiejska 16, tel. 117-31.

Na mocy art 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 30-go września 1931 r. o godz. 11-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5,, sala Nr. III osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz **LUDWIK KORAL,**
Sędzia Handlowy.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy: Fabryka mucholapek i farb „Łabędź" w Łodzi na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w przeciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich należności, do kancelarji jego przy ul. Narutowicza 45 w Łodzi w godz. od 5 do 7 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami, oraz złożyli tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikiem a syndykiem w drodze kontradyktoryjnej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 15 w dniu 26 października 1931 r. o godz. 10 rano .

Syndyk tymczasowy
Adwokat **IGNACY GŁOGOWSKI,**
ul. Narutowicza 45, Tel. 183-83.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYSUNKU i MALARSTWA

została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy
Piotrkowskiej 71
m. 10, III piętrao.
Zapisy codziennie od 5—9 w kancelarji Szkoły.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych
elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr.

Łagunowski

Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Powrócił.
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktór

Praport

ginekolog-urolog
choroby kobiece
dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Dr. med.

Różaner

Powrócił
Dzielna № 9,
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 4-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Kupię Aparat

acetylenowy średniej wielkości, nowy, ewentualnie mało używany.
Wiadomość: Warsztaty Samochod. Dezet. Łódź, Piotrkowska 254—6

Lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór.

Mieszkanie 5-cio pokojowe

z wszelkiemi wygodami
do wynajęcia.
Of. „N. J."

MY WALCZYMY

z konkurencją tylko dobrocią części składowych naszych RADJO-odbiorników, precyzyjnym wykonaniem nie podług fabrycznego szablonu, a w każdym wypadku indywidualnym udoskonaleniem stosownie do postępu techniki radjowej, która co miesiąc przynosi coś nowego i lepszego. Nie czynimy zapasów na miesiące jak to ma miejsce w wielu firmach, skutkiem czego aparaty stają się technicznie przestarzałe, wciąż udoskonalamy i kroczymy naprzód. Ceny nasze są o wiele tańsze od cen innych. Spłaty ratami miesięcznemi. Porady bezpłatnie, rewizja aparatów gratis.

RADJO ELEKTROLA
JERZY KRZYŻANOWSKI, Andrzeja Nr. 4. Tel. 201-04.

PRZEDSZKOLE „Dom Dziecięcy" syst. Montessori

JĘZYKI OBCE DLA DZIECI
pod kierownictw.

W. Kapłanówny

Przyjmuje się zapisy codziennie od godz. 11—2 i od 4—6.
Traugutta 12, fr II p. tel. 122-56.
Pocz. zajęć 1 września.

DO ODDANIA sklep w najlepszym punkcie Piotrkowskiej między Andrzeja a 6-go Sierpnia z nowoczesnym urządzeniem lub bez. Oferty sub „O. M"

1 LUB 2 pokoje frontowe, elegancko umeblowane, światło elektryczne, wygódka, wejście niekrępujące do wynajęcia, Gdańska 135, m. 6. 18

POKOJU umeblowanego wprost z klatki schodowej u chrześcijan poszukuję. Oferty pod „Okolica obojętna" do administracji „Republiki" 18

LOKAL frontowy poszukiwany na ul. Konstantynowskiej między Gdańską a Pl. Wolności. Oferty pod „Lokal". 18

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem odnajmę izraelicie, Kilińskiego 46, front I p. m. 6 od 1—4. Cena przystępna. 18

POKÓJ mały do wynajęcia Aleja Kościuszki 32, prawa oficyna parter. Oglądać od 9—11 i 2—4. 18

Posady

WOJAŻER - agent rutynowany młody, energiczny, bezwzględnie uczciwy poszukuje zastępstwa — posady. Referencje. Gwarancja. Wiadomość tel. 175-44 godz. 11—3. 18

SAMODZIELNA buchalterka, korespondentka, maszynistka z pięcioletnią praktyką poszukuje posady. Oferty sub: „Bezpłatna Próba". 19

300 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić bezrobotny (a) przy sprzedaży nowego wydawnictwa Zgłaszać się z kaucją zł. 15 ul. Zamenhofa L. 6, m. 12 (front III p.) od godz. 5—7 w. 18

ENERGICZNY młodzieniec z długoletnią praktyką w tkalni jako pomocnik majstra tkackiego (desynatora) obeznany również dobrze w przeglądaniu towarów oraz w prowadzeniu ksiąg fabrycznych poszukuje odpowiednie stanowisko. Oferty „Pracowity". 18

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Zgierska 46 od godz. 10 do 14-ej 20

MŁODA dziewczyna do dwuch pokoi z kuchnią poszukiwana Przejazd 69, m. 22. 16

KTO mi pożyczy 1000 złotych dostanie stałą pracę ulica Pabjanicka 48, Cukiernia. 18

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, francuskiego gruntownie udziela rutynowana nauczycielka (cudzoziemka) pomoc szkolna. Ewentualnie za pokój lub obiady. Narutowicza 35, m. 15. Tel. 213-80.

LADY (experienced) English teacher dipl. gives English lessons at Śródmiejska 46, m. Pani Rukalskiey partere at home 7—8. 18

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel 150-12 od 3—5-ej. 30

ZA NAUKĘ łaciny udzielę pomocy w matematyce w zakresie 8 klas szkoły realnej. Oferty pod „K. Ł.". 16

Rozmaite

DNIA 15. 9. 31 r przybłąkała się młoda wilczyca. Zgłosić się Łagiewnicka 78, za zwrotem kosztów. 19

DO MATRYKUŁ 6 fotografji retuszowanych 75 gr. Fotografja Laksa, Żeromskiego 84. 30

CZESANIE pań 1 zł., manicure 80 gr. w Zakładzie Fryzjerskim Piotrkowska Nr. 60, w podwórzu. 18

BANK Wzajemnej Pomocy w Krakowie udziela pożyczki od 300—20.000 złp. informacji udziela i zapisy przyjmuje Przedstawicielstwo, 6-go Sierpnia 10 od 9—1 i 3—6 codziennie, front II piętro. 18

FRYZJER Adam powrócił. Piotrkowska 144. 18

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ weksel na sumę 100 zł. płatny 2.11. 31 r. wystawca St. Plewiński na zlecenie Józefa Wajmana. Niniejszy weksel unieważniam. Staro-Rudzka Nr. 15. 17

ZAGINAŁ czek na zł. 200.— Banku Kupiecko - Kredytowego, w Łodzi płatny 15. 9. wystawca Ojzer Milgrom, Cegielniana 7, S. Alter, Tomaszów-Mazowiecki. 18

KAPELUSZE DAMSKIE

najnowszych modeli
poleca
Salon Mód
9 ZAWADZKA 9
wejście z bramy

BEZROBOTNI

CZYTAJĄ RANO

„REPUBLIKE"

1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy
2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEŃ „Republika" zamieszcza nieomal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pracy zarobkowej.

Pończochy jedwabne

i inne,
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

CASINO

Dziś premjera!!!

Nasz I-szy przebój sezonu!

Chluba produkcji i reżyserji francuskiej

Film podł. słynnej powieści

Ireny Niemirowskiej

który porywa, w którym ludzie żyją i cierpią

DAVID GOLDER

W roli tytułowej francuski **JANNINGS**

HARRY BAUR

który swoją wspaniałą kreacją wzruszył serca publiczności całego świata,

oraz wiośniana **JACKIE MONNIER.**

Reż. DUVIVIER.

Karty wstępu, passe-partout, prócz reprezentacyjnych, bezwzględnie nieważne, aż do odwołania.

Początek codziennie o godz. 4,30, w soboty i niedziele o 12 w poł.

DŹWIĘKOWE KINO

LUNA

Dziś przebojowa premjera!

Dziś przebojowa premjera!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe francuskiej produkcji, realizacji M. L'Herbiera

„NOCE KAUKASKIE"

Pełen upojnych melodji i nastrojowego sentymentu dramat z życia emigracji rosyjskiej.

W rolach głównych gwiazdy ekranów francuskich:

NATALJA LISIENKO, GINA MANES, JACQUES CATELAIN, JAN TOULOUT

Poraz pierwszy na dźwiękowym ekranie:

Cygańskie romanse, tańce gruzińskie, lezginka, dzigitówka!

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64